



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
— NIEDZIELA
28 — 30
MARCA
2003 r.

WYDANIE
MAGAZYNOWE

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 61 (14608)

Cena 1,50 Lt (w tym 5% PVM)

Podbój Litwy (i nie tylko) przez jasnowidzów (3)

Nowe gwiazdy "proroków"

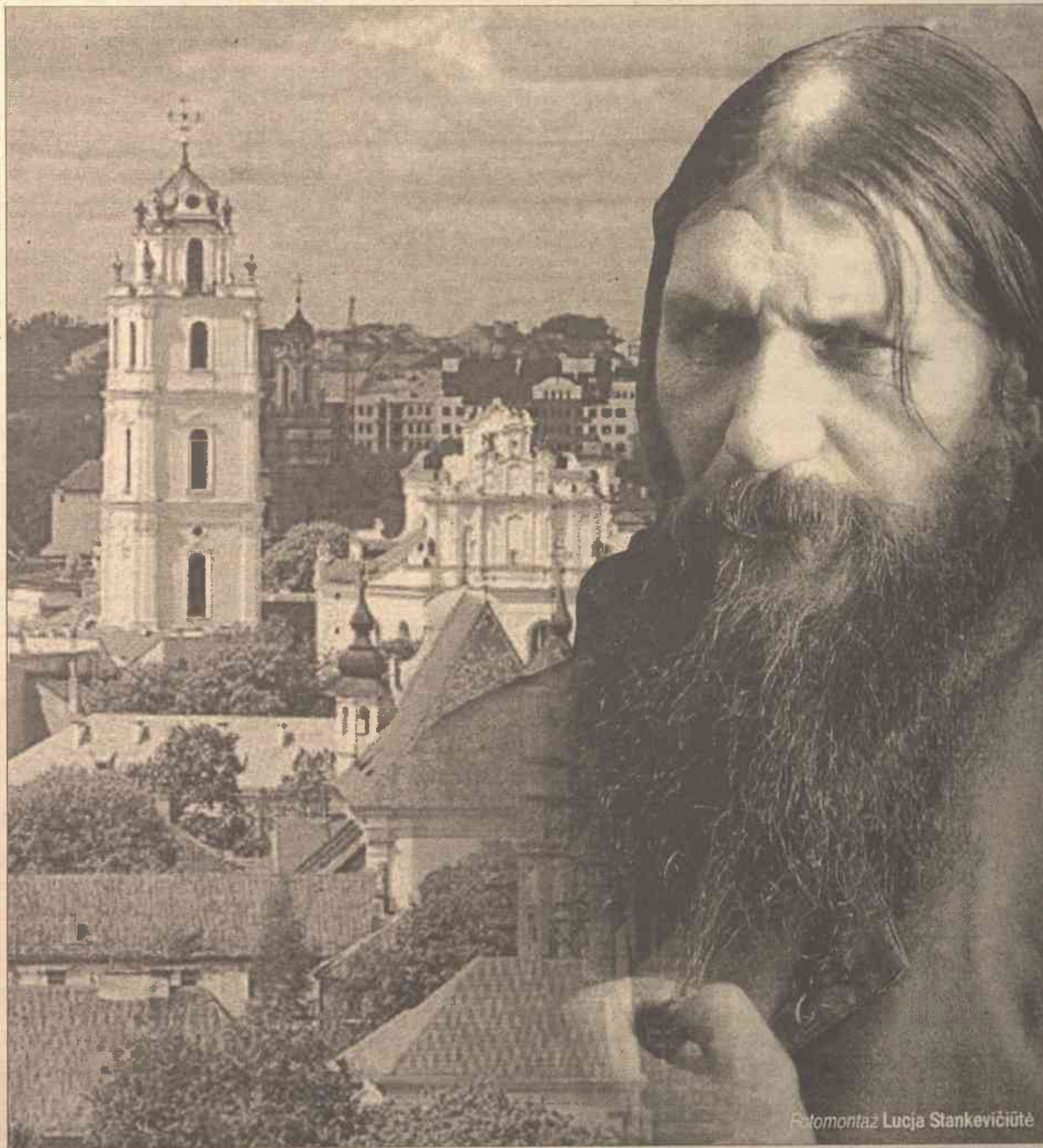
Trudno powiedzieć, jak się czuje Lena Loliszwili przez ostatnie tygodnie. Wywiadów nie udziela. Widocznie ma wszystkiego dość. Dość ma rozgłosu, który niechcący (!) rozpętała, wypowiadając się, że to ona przepowiedziała Paksasowi wygraną w wyborach prezydenckich.

Oświadczenie to zostało wykorzystane przez polityków, dziennikarzy, jasnowidzów, magów i czarodziei. Każdy to zinterpretował na swój sposób. O wrzawie wokół Leny, jak też o polskich śladach podboju Litwy przez Gruzinkę, pogłoskach i dowodach na ten temat "Kurier" pisał w dwóch poprzednich numerach (patrz nr nr 59 i 60).

Recepta na przyszłe wybory

Wraz z wejściem Leny na "arenę" dziennikarze otrzymali kolejny "news", robiąc na tym humorystyczne audycje i wszelkie prognozy. Np. tego rodzaju, że w następnych wyborach prezydenckich problemów wydatków już nie będzie, gdyż nie będą one... potrzebne. Motywują to tym, że gdy tuż po inauguracji zapytano Lenę, kto będzie kolejnym prezydentem Litwy, odpowiedziała: "W najbliższych dniach do trzech kopert włożę kartki z napisanym nazwiskiem i wręczone te zaklejone koperty znanym politykom. Po upływie pięciu lat otworzą oni koperty i dowiedzą się, kto jest wybranym prezydentem. Prosto. Prawda? A przy tym zaoszczędzimy miliony, które można wykorzystać na tyle innych cel!"

(Dokończenie na str. 2)



Fotomontaż Lucija Stankevičiūtė

Uhonorowano polonistów i dziennikarzy Radia Znad Wilii Pokłosie dziesięciolecia

Ubiegłoroczny jubileusz Radia Znad Wilii dotychczas przypomina o sobie poprzez honorowanie jego pracowników. Wczoraj w Ambasadzie RP w Wilnie zostały wręczone odznaczenia państwowe Rzeczypospolitej Polskiej dziennikarzom tego radia.

W uroczystej atmosferze ambasador Jerzy Bahr wręczył czterem redaktorom radia Krzyże Zasługi RP. Dyrektor programowy Renata Widtmann, autorka świetnego salonu politycznego, do którego chę-

nie przybywają zarówno litewscy jak polscy politycy oraz naukowcy, działacze społeczni, została udekorowana Złotym Krzyżem Zasługi. Srebrne Krzyże Zasługi wręczono bardzo aktywnemu i wszechstronnemu korespondentowi Radia oraz Polskiej Agencji Prasowej Aleksandrze Akińczo, jak też wspaniałej prezenkerce nowości ze świata kultury, tak ciepło prowadzącej w charakterze DJ rozmowy ze słuchaczami radia, — Sabinie Gielwanowskiej.

(Dokończenie na str. 3)

W NUMERZE

Wywiad ————— **5**

"Musimy chronić elementarne wartości"

Rozmowa z Emmą Popik, redaktor naczelną „Nowego Kuriera Nadbałtyckiego” w Gdańsku.

Reportaż ————— **8-**

Wileńskie porty bezdomnych **9**

Bezdomny, kłozard, bomż. Kojarzy się nam ze śmierdzącym stworem, patającym się po mieście, kradnącym co się da, a w najlepszym razie żebrzącym od nas pieniądze.

Świat ————— **10**

Życie na drodze do Bagdadu

Nowe pokolenie amerykańskich i brytyjskich żołnierzy — i reporterów, informujących o ich działaniach w Iraku — po raz pierwszy doświadczą, czym jest życie w strefie wojny.

Na luzie ————— **12**

„Musimy się przyjaźnić”

Wśród młodzieży nie ma grupy przyjaciół, w której nie byłoby narodowościowego „pomieszania”.

Sport ————— **14**

Play off bez Lietuvos rytasa

Litwini przegrali z Hemofar mem Vrsac 70:71.

Sentencja

... kamień, który za sprawą sztuki dostąpił piękna idei, jest piękny nie dlatego, że jest kamieniem, albowiem wtedy i drugi byłby tak samo piękny, lecz dzięki idei, jaką weń wszczepiła sztuka.

PLOTYN



DRAUDIMAS

**Obowiązkowe ubezpieczenie właścicieli i kierowców
środków transportowych od odpowiedzialności cywilnej**

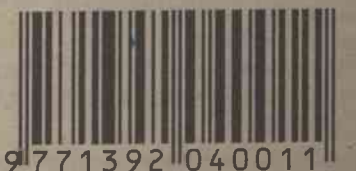
**Wszystkim klientom, ubezpieczającym się drugi rok,
oferujemy najlepsze warunki, wielkie zniżki i prezenty**

Adres: Vienuolio 12, Vilnius

Telefony: 261 05 08, 261 05 07;

8 687 89275 - Solveiga, 8 670 87304 - Audrius,

8 686 04057 - Andrius, 8 698 38081 - Sofija (Zam. 032)



9 771 392 040011

Uwaga! Fotograficzny konkurs! Będzie 50 zwycięzców w jubileuszowym roku!

"Moje dziecko w obiektywie"



„Napoleon Bonaparte II ze swoim rumakiem”
Mateusz Kirwiel (Niemenczyn)



„Bukiet dla dziadka”
Adriana Wójcik (Lidzbarsk Warmiński, Polska)

Po raz kolejny ogłaszamy konkurs "Moje dziecko w obiektywie".

Warunki konkursu:

Na konkurs fotograficzny "Moje dziecko w obiektywie" zdjęcia swych pociech mogą przysłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 10 lat, na zdjęciach dzieci mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Zdjęcia mogą być czarno-białe lub kolorowe, dowolnego formatu. Prosimy o dobrą ich jakość.

Do każdej fotografii należy załączyć wycięty z gazety i wypełniony kupon (nie kserować). Wysłać prosimy na adres redakcji "Kuriera Wileńskiego": **Birbinių 4a LT 2030 Vilnius, Lietuva z dopiskiem "Moje dziecko w obiektywie"**. Zdjęcia można też przynieść osobiście do kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44). Radzimy nie zwlekać z nadsyłaniem zdjęć, bowiem termin przyjmowania zgłoszeń mija **15 kwietnia 2003 roku**.

Przed Dniem Dziecka 1 czerwca ogłosimy wyniki konkursu, a 50 najmilszych pociech otrzymają nagrody główne oraz pocieszenia w dniu swego święta. O miejscu i dacie poinformujemy dodatkowo.

Redakcja

Konkurs

"Moje dziecko w obiektywie"

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem

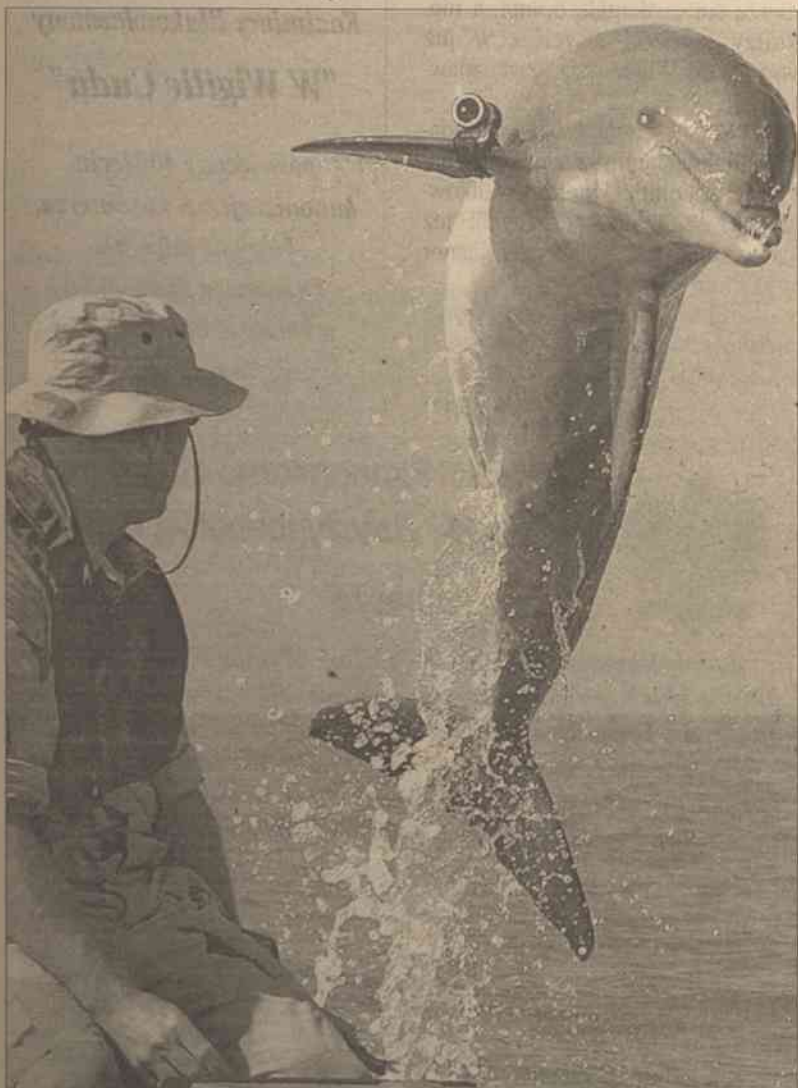
Imię.....

Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....



Amerykańska Marynarka Wojenna do własnych celów wykorzystuje specjalnie wytresowanych delfinów. Na zdjęciu — należący do jednostki CTU-55 delfin i opiekujący się nim sierżant Andrew Garret w czasie jednego z treningów na wodach Zatoki Perskiej.

Fot. EPA-ELTA

Pomysłowi pogranicznicy — Wyłączyli liczniki

Trzydziestu siedmiu funkcjonariuszy niemieckiej służby ochrony granic (BGS) w porcie lotniczym w Duesseldorfie postanowiło zmodyfikować zainstalowane tam wykrywacze metali, chcąc oszczędzić sobie pracy. Rzecznik BGS powiedział w środę, że funkcjonariusze ci zostali już urlopowani, a ich miejsce zajął personel prywatnej firmy ochroniarskiej.

Pomysłowi funkcjonariusze wyłączyli liczniki w kontrolnych bramkach, wykrywających metale, aby wyeliminować wrywkowe kontrole pasażerów. System wrywkowych kontroli wprowadzono na krótko przed wybuchem wojny w Iraku. Bramki kontrolne po przepuszczeniu określonej liczby pasażerów ogłaszają alarm bez względu na to, czy wykryły metal czy nie i pasażer, który przypadkiem trafi na taki moment, zostaje poddany dodatkowej kontroli.

Rzecznik BGS zapewnił, że próba przeniesienia metalowych przedmiotów przez manipulowane bramki kontrolne tak czy inaczej skończyłaby się włączeniem alarmu.

Kiedy manipulacja wyszła na jaw, sprawdzono wszystkie bramki kontrolne na niemieckich lotniskach, ale okazało się, że tylko funkcjonariusze w Duesseldorfie usiłowali oszczędzić sobie pracy.

(PAP)

Odnaleziono dzieło Pucciniego — Dociekliwa wnuczka

Zaginiona partytura Giacomo Pucciniego została odnaleziona w bibliotece w Torre del Lago w Toskanii — doniosła śródowa włoska prasa.

Hymn „I figli d'Italia bella„ (Synowie pięknej Italii) został napisany przez 19-letniego kompozytora w 1877 roku. Do tej pory był uważany przez ekspertów za zaginiony.

Partytura "I figli d'Italia bella" zostanie zagrana i odśpiewana na początku czerwca przyszłego roku na występie zorganizowanym przez Fundację Puccini w kościele w Tor-

re del Lago. Partyturę odśpiewa znany tenor Andrea Bocelli.

Partyturę odkryła wnuczka Pucciniego Simonette w bibliotece domu, który przerobiono na muzeum. Przez wiele miesięcy utrzymywała ten fakt w tajemnicy. Jak powiedziała, partyturę, która zachowała się w bardzo złym stanie, najpierw chciała odrestaurować. Prace konserwatorskie trwały wiele miesięcy.

Hymn został skomponowany przez Pucciniego na konkurs izby handlowej w Lucques. Jury utwor odrzuciło.

(PAP)

Chorwaci nie chcą amerykańskich pieniędzy

Wyraz protestu

W proteście przeciwko wojnie w Iraku, pewna chorwacka organizacja pozarządowa odrzuciła w środę 100 tysięcy USD dotacji z Waszyngtonu.

Organizacja ta — Instytut Multimedialny — zrzesza dziesiątki aktywistów, zabiegających o umocnienie samorządów miejskich w Chorwacji. Od amerykańskiej Agencji ds. Rozwoju Międzynarodowego (USAID) Chorwaci mieli dostać w ciągu najbliższych dwóch lat 100 tysięcy USD, ale postanowili

zrezygnować z amerykańskich pieniędzy.

Szef Instytutu Multimedialnego Teodor Celakoski podkreślił, że jest to wyraz protestu przeciwko wojnie w Iraku; „wojnie której przyświecają interesy wielkich korporacji, zainteresowanych irackimi bogactwami naturalnymi i która jest prowadzona bez autoryzacji społeczności międzynarodowej”.

Najnowsze sondaże wykazują, że ponad 70 procent Chorwatów sprzeciwia się wojnie w Iraku.

(PAP)



Kangurzyca, albinoska Kimberly, wyruszyła na spacer po ogrodzie zoologicznym w austriackim mieście Kernhof wraz ze swym nowo narodzonej kangurzątkiem. Jak twierdzą pracownicy tego zoo, jest to pierwszy maluch urodzony przez kangurzycę-albinoskę w Europie.

Fot. EPA-ELTA



Fundacja Dobroczynności i Pomocy

„Dom Kultury Polskiej w Wilnie”

zbiera oferty w sprawie budowy:

- poddasza hotelowego (instalacja elektryczna, hydraulika, prace wykończeniowe, klimatyzacja, wentylacja, sygnalizacja itd.);
- wykończenie parkingu (ogrodzenie, dozоровanie).

Oferty składać: „Dom Kultury Polskiej w Wilnie”, ul. Naugarduko 76. Szczegółową informację można uzyskać pod nr tel. 233 36 63, tel. kom. 8 652 64615.

Administracja

Rozmowa z Emmą Popik, redaktorką naczelną „Nowego Kuriera Nadbałtyckiego” w Gdańsku

"Musimy chronić elementarne wartości"

W świecie jest wiele polskojęzycznych pism, które w podtytule mają słowo „Kurier”. Czym różni się redagowany przez Panią miesięcznik od innych tego typu pism?

Łączy nas chyba jedno – każdy „Kurier” stara się dotrzeć do czytelników z bieżącymi informacjami, dając jednocześnie świadectwo swojego czasu. Sądzę, że zarówno „Kurier Wileński”, jak i „Nowy Kurier Nadbałtycki” starają się obiektywnie i bez żadnych uprzedzeń stanowić zapis naszej trudnej epoki. Nasz miesięcznik posiada jednak swoje własne cechy – piszą do nas renomowani gdańscy dziennikarze, ale otwieramy też nasze łamy dla młodzieży dziennikarskiej; można powiedzieć bez wielkiej przesady, że „Nowy Kurier Nadbałtycki” chce być kuźnią polskiego dziennikarstwa. Mamy już przynajmniej kilku młodych autorów, którzy roją wielkie nadzieje. Wychowanie świadomych swojej misji dziennikarzy traktuję jako swoje wielkie zadanie.

Jest Pani cenioną pisarką, autorką wielu książek, które szybko zniknęły z półek księgarskich. Jak to się stało, że zdecydowała się Pani, by kilka lat temu wprowadzić na nasz rynek nowy tytuł prasowy?

Żyjemy, dotyczy to zarówno Polski, jak i Litwy, w przełomowym momencie. Wspólnie z moimi przyjaciółmi doszliśmy do wniosku, że teraz potrzebne jest pismo, które uczyłoby tolerancji, postawy obywatelskiej, propagowałoby pewne wzorce, które można uznać za nor-

mę europejską. Mamy swoje widzenie Polski w zjednoczonej Europie, Polski, która byłaby przyjazna wobec sąsiadów i jednocześnie wносиła własne wartości do wspólnego dorobku kulturalnego. Mówię niby o sprawach oczywistych dla każdego cywilizowanego człowieka, jednak nikt nie może nam zagwarantować, że za chwilę nie odrodzą się różne szowinizmy, rasizmy i antysemityzmy. Dlatego, wchodząc do wspólnej Europy, musimy chronić elementarne wartości. Tolerancję i brak uprzedzeń narodowościowych postawiłabym na pierwszym miejscu.

„Nowy Kurier Nadbałtycki” poświęca wiele miejsca sprawom Polaków żyjących w różnych regionach świata. Jaki jest stosunek Pani do Wilna i Wileńszczyzny?

To sprawa szczególna, nie tylko dla mnie. Jestem wychowana na dziełach naszych romantyków i zawsze myślę serdecznie o Wilnie. Cieszę się, że wileńscy Polacy tyle wnoszą do kultury. Znam i cenię „Kurier Wileński” – pozdrawiam czytelników tego pisma! Szeroko znana w Polsce jest Galeria państwa Mieczkowskich. Radością napawa mnie fakt, że to właśnie „Nowy Kurier Nadbałtycki”, i jego dziennikarze przyczynili się do intensyfikacji współpracy między Gdańskiem i Wilnem. Mamy przecież swój udział, że w Gdańsku wystąpił świetny dyrygent Juozas Domarkas ze skrzypkiem Čepunkisem, niebawem w Wilnie poprowadzi orkiestrę Narodowej Filharmonii Litew-

skiej szef gdańskich filharmoników Zygmunt Rychert. To nie wszystko – przyczyniliśmy się do tego, że dyr. Domarkas będzie współpracował ze znakomitym polskim dyrygentem prof. Jerzym Salwarowskim, dziennikarzem dyrygentury w Akademii Muzycznej w Poznaniu. To nasi dziennikarze inspirowali te kontakty. Będziemy informować naszych czytelników o przebiegu tej współpracy. Jest ona bardzo potrzebna i Litwie, i Polsce. Budujemy teraz nowy klimat we wzajemnych kontaktach, klimat, którego podstawowym warunkiem jest przyjazne partnerstwo. Myślę i mam taką nadzieję, że oba „Kuriery” – wileński i gdański – będą ze sobą współpracować. Może to być pożyteczne nie tylko dla naszych Czytelników, ale także dla środowisk artystycznych Gdańska i Wilna. Gdyby tak się stało, to przyszłe pokolenia będą mieć zapis naszego pozytywnego myślenia i świadectwo naszej wizji Europy.

Jakie niedosyty odczuwa Pani w dzisiejszej współpracy polsko-litewskiej?

Mamy, jak wspomniałam, obiecujące kontakty muzyczne, literackie i plastyczne. Może gorzej to wygląda, jeżeli chodzi o współpracę teatralną. Ale będziemy coś w tym kierunku robić.

I ostatnie pytanie: czy „Nowy Kurier Nadbałtycki” dotrze także do Wilna?

Chcielibyśmy zapoznać Polaków z naszym pismem z okazji różnych prezentacji naszych artystów



"Jestem wychowana na dziełach naszych romantyków i zawsze myślę serdecznie o Wilnie"
Fot. archiwum

w stolicy Litwy. Może to się odbędzie w trakcie Międzynarodowego Festiwalu PROBALTICA, z którym współpracujemy, może z okazji wy-

stępów dyrektorów Rycherta i Salwarowskiego w Wilnie. Chcemy, żeby tak się stało.

Rozmawiał Wiesław Nowicki

PRENUMERATA 2003

Wydanie codzienne
indeks 0044

1 mies.	6 mies.	9 mies.
20 Lt	120 Lt	180 Lt

Dla inwalidów I i II grupy,
emerytów
indeks 0227

1 mies.	6 mies.	9 mies.
17 Lt	102 Lt	153 Lt

Wydanie magazynowe
(24 strony) - indeks 0172

1 mies.	6 mies.	9 mies.
5 Lt	30 Lt	45 Lt

Konto bankowe:
Bank Polska Kasa
Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr 12401848- 07711150 -2700-
401112- 001-0000,
VŠ I "Vilnijos žodis"
z dopiskiem "prenumerata"

Konto bankowe:
Lietuvos Žemės
Ūkio Bankas, Naujosios Vilnios
skyrius, b/k 260101441,
nr 3700959,
VŠ I "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej
prosimy poinformować redakcję:
faks: 260 84 45,
e-mail: kolport@kuriervilenski.lt

Wydanie codzienne w księgarniach
"Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas"
(Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76),
w szkołach

- 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji
- 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne - 65 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 24 PLN (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne - 15 USD (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 6 USD (1 mies.)

PRODUKCJA I MONTAŻ **PLASTIKOWE OKNA, DRZWI**
KONSTRUKCJE Z ALUMINIUM 518
OGRODY ZIMOWE
DRZWI SEJFOWE

- Na spłaty wstępna wpłata od 5%
- Do 1 kwietnia elementy przeciwwłamaniowe bezpłatnie!
- W wypadku rozbicia szkła w ciągu 2 lata szyby zespolone wymieniamy bezpłatnie!

UAB „Runika”, S. Žukausko g. 29, Vilnius,
tel.: (8-5) 278 88 87, (8-699) 9 5735, (8-682) 4 21 82

Wydawnictwa Szkolne
i Pedagogiczne
prezentują
co sobotę na antenie
Radia Znad Wilii
w godz. 8:00-9:00
program
o najnowszych
książkach,
podręcznikach,
pomocach
naukowych oraz konkurs
z atrakcyjnymi nagrodami.

WYDAWNICTWA
SZKOLNE
I PEDAGOGICZNE

ZNAD WILII
103.8 FM

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

W rejonie solecznickim

Pieniądze na ochronę przyrody

Już od kilku lat w rejonie działa Fundusz Ochrony Przyrody, utworzony przez Radę Samorządu Rejonowego.

W tym roku na decyzję rady do funduszu wniesiono 65 tys. Lt, czyli o 7 tys. więcej w porównaniu z sumą wydaną w roku ubiegłym. Za te pieniądze uporządkowano wysypiska śmieci, zazieleniono osiedla, wykonano prace remontowe na sztucznych zbiornikach wody itp.

Mniej zdrowych dzieci

Jak informuje Solecznickie Centrum Zdrowia Społecznego, coraz mniej jest całkowicie zdrowych dzieci. Np. w roku ubiegłym zarejestrowano o 34 proc. więcej dzieci z wadami wzroku, o 60 proc. więcej z wadami postawy, o 50 proc. więcej ze skrzywieniem kręgosłupa.

58 proc. uczniów klas 8-10 trzech szkół ejszyskich i dwóch solecznickich próbowało palić, do czego przyznali się sami podczas ankietowania.

Pozostały dwa przedszkola

Od 1 kwietnia zostanie zamknięte jedno z trzech przedszkoli solecznickich. Istniało przeszło 30 lat i w swoim czasie było przepelnione. Obecnie zaś uczęszcza do niego 32 dzieci, które obsługuje 20 pracowników.

W związku z tym Rada Samorządu Rejonowego podjęła decyzję o likwidacji tej instytucji przedszkolnej. Budynek przedszkola, wzniesiony nieco ponad 10 lat temu będzie służył do innych celów.

Piotr Ryngiewicz

W rejonie trockim

Zachęca do badań

Antanas Česnulevičius, kierownik Służby Lekarza samorządu rejonu trockiego zachęca mieszkańców rejonu, by zwracali się do Centrum Zdrowia Psychicznego w Trokach, chcąc sprawdzić, czy ich dziecko nie używa narkotyków.

Tę usługę można otrzymać bezpłatnie, ponieważ samorząd rejonu trockiego z Funduszu Wsparcia Ochrony Zdrowia przeznaczył środki finansowe na bezpłatne testy.

Ostatnia Rada

27 marca odbyło się ostatnie posiedzenie Rady samorządu rejonu trockiego. Następną Radą zostanie zwołana 4 kwietnia, na której zostaną wybrani nowy mer i wicemer rejonu.

Pomoc państwa

Od 1 stycznia weszła w życie ustawa o pomocy i wsparciu obywateli naszego kraju, ubiegających się o kupno lub wynajęcie mieszkania.

Dział gospodarki samorządu rejonu trockiego informuje mieszkańców rejonu, że wszyscy chętni otrzymania pomocy i wsparcia od państwa powinni do 1 lipca złożyć pisemne podania oraz odpowiednie dokumenty. Bardziej dokładną informację na ten temat można uzyskać pod numerem telefonu 58 320 lub zwracając się do samorządu rejonu trockiego, pokój nr 101.

Nauczyć troski o własny las

Obecnie na terytorium rejonu trockiego prywatne lasy stanowią około 13 tys. hektarów, które należą do ponad 4 tys. właścicieli. Chcąc zapewnić jak najlepszą troskę prywatnym połaciom leśnym pracownicy gospodarstw leśnych każdego roku organizują szkolenia i seminaria dla właścicieli lasów.

Właściciele prywatnych lasów od niedawna mogą również skorzystać z konsultacji specjalistów. W poniedziałki w leśnictwach od godz. 8.00 do 10.00 można otrzymać informacje na temat corocznych prac w lesie. We wtorki w trockim nadleśnictwie, które znajduje się we wsi Rubieże nieopodal Landwarowa, od godz. 8.00 do 10.00 można zasięgnąć rady na każdy temat dotyczący troski o las.

Alina Sobolewska

W rejonie wileńskim

Gdy każdy swoją chatę zamiecie

Mer samorządu rejonu wileńskiego Leokadia Janušauskienė w specjalnym rozporządzeniu ogłosiła kwiecień miesiącem czystości w rejonie.

Nawołała społeczność rejonu do starannego oczyszczenia terenów wokół instytucji, placówek, szkół, domów mieszkalnych. Zaleciła też starostom zorganizować w czynie społecznym porządkowanie poboczy dróg, miejsc przy zbiornikach wodnych, obrzeży lasów oraz innych miejsc, gdzie gromadzi się większa ilość osób. Zwróciła się do mieszkańców rejonu z prośbą o staranne uporządkowanie posesji i ogrodów wokół domów oraz pobliskich terenów.

Warto podkreślić, że już w wielu starostwach rozpoczęto prace porządkowe. Jeśli zaś chodzi o prywatne posesje, to daleko nie wszyscy gospodarze śpieszą chwycić za miotłę i grabie. A przecież znane z okresu międzywojennego powiedzenie głosi: „Gdy każdy swoją chatę zamiecie, wówczas będzie porządek na świecie”.

Jadwiga Podmostko

Bezpłatne szkolenia dla rolników ze środków SAPARD

Indyczy interes

Jak poinformowała redakcję dr Lucyna Binkiewicz, w Wileńskiej Wyższej Szkole Pomaturalnej w Wojdatkach organizuje się szkolenie dla rolników. Naukę organizuje się za środki otrzymane dzięki udziałowi w programach SAPARD.

Dzisiaj w gmachu tej szkoły w Wojdatkach cały dzień trwa nauka prawidłowego dojenia krów.

Uwaga, hodowcy indyków! Wielu z was prosiło redakcję o informację co do hodowli tych popularnych obecnie ptaków domowych. Tak więc, 7 kwietnia pośpieszcie do podwileńskich Bukiszek. W Bukiskiej Szkole Rolniczej rozpocznie się nauka dla hodowców indyków.

Trwać będzie do 11 kwietnia. Będzie to okazja nie tylko do zdobycia wiedzy teoretycznej, ale również wymiany doświadczenia, zaczerpnięcia porad u osób bardziej doświadczonych w dziedzinie hodowli i karmienia indyków. Mogą się zgłaszać też osoby, które dopiero planują założenie w swym gospodarstwie małej fermy indyczej. Dziś już wiemy, że hodowla tych ptaków jest perspektywiczna. Ich mięso nie zawiera cholesterolu i cieszy się popytem wśród zagranicznych nabywców.

Organizatorzy pokrywają koszty dojazdu na szkolenia.

Wielkim powodzeniem cieszyły się zorganizowane w ubiegłym roku

Rolnicy rejestrują swoje gospodarstwa rolne

Gospodarz na zagrodzie

Jak poinformowała redakcję Birutė Polikevičienė, st. specjalista ds. rolnych samorządu rejonu wileńskiego, tej wiosny mieszkańcy podwileńskich wsi masowo rejestrują swoje gospodarstwa wiejskie.

Jeśli w końcu ub. roku tylko 250 mieszkańców wsi posiadało zaświadczenie gospodarza, to ostatnio liczba ta wzrosła do 370 osób. Starają się zarejestrować gospodarstwa wiejskie wszyscy mieszkańcy wsi, którzy odzyskali ziemię.

Przypomnijmy, że zaleca się to

Migawki znad Solczy

Będzie więcej owiec

Kolejne posiedzenie Rady Stowarzyszenia Hodowców Owiec Litwy odbyło się w rejonie solecznickim. A to dlatego, że cieszy się tu autorytetem farmer Kamal Žilfijew, który się zajmuje hodowlą owiec i ma sukcesy w odrodzeniu tej dziedziny rolnictwa na Litwie.

Właśnie o odrodzeniu hodowli owiec mówili zebrani. Kierowniczka oddziału Litewskiego Instytutu Hodowli Zwierząt Bron Zapasnien powiedziała, że państwo zwiększa wypłaty farmerom — hodowcom owiec.

Spirytus płynie rzeką

Przed kilkoma tygodniami pogranicznicy nad rzeką Wersoczką znaleźli 129 5-litrowych pojemników oraz 55 3-litrowych, wypełnionych alkoholem. Przypuszcza się, że zostały one sprowadzone drogą wodną ze strony białoruskiej. Potwierdzeniem tego był fakt wyłowienia



Hodowla indyków jest sprawą perspektywiczną

Fot. archiwum

kursy obsługi komputera dla mieszkańców wsi. W tym roku w dniach 5-9 maja takie kursy odbędą się również. Ponadto od 12 do 17 maja zostaną przeprowadzone szkolenia w dziedzinie prowadzenia ewidencji buchalteryjnej i księgowości w gospodarstwach chłopskich. Zajęcia

będą się odbywały w gmachu szkoły rolniczej w Wojdatkach. Wszelkiej informacji można zasięgnąć u organizatorki szkoleń dr Lucyny Binkiewicz, pod nr. tel. 235-22-30 lub 8-610-65-717. Szkolenia odbywać się będą w języku polskim.

Jadwiga Podmostko

uczynić przede wszystkim tym rolnikom, którzy już prowadzą gospodarstwo rolno-towarowe lub mają zamiar rozpocząć taką działalność. Powinni się zgłosić do samorządu rejonu wileńskiego (ul. Rinktinės 50), V piętro, pokój 208. Należy posiadać dowód osobisty, dokumenty z biura katastrowego z planem swojej ziemi i zagrody oraz zaświadczenie o prawie własności lub dokument z gminnej służby rolnej, że ojcowizna jest w trakcie zwracania, a także 9 litów na opłacenie legitymacji gospodarza. Jednocze-

śnie można nabyć na miejscu księgę ewidencyjną gospodarstwa rolnego (cena 5 Lt).

Po 1 kwietnia br. w celu zarejestrowania gospodarstwa od właścicieli ziemi w wieku do 50 lat będzie potrzebowany dyplom szkoły rolniczej lub specjalnych kursów rolnych.

Warto więc pośpieszyć, gdyż wszelka pomoc finansowa z UE i od państwa będzie świadczona tylko gospodarzom, którzy będą mieli zarejestrowane gospodarstwa rolne.

Jadwiga Podmostko

Zapowiedź rajdów

Płonące łąki i lasy

Niebezpieczeństwo pożarów zawisło nad wielu wsiami rejonu wileńskiego — powiedział „Kurierowi” Juozas Sagatavičius, st. inspektor Wileńskiego Regionalnego Oddziału Ochrony Środowiska. — Wieśniacy masowo palą łąki.

Przy tegorocznej wiosennej suszy — kontynuował inspektor — ogień rozpowszechnia się bardzo szybko. Z pół płomienia przenosi się na lasy. Szczególnie dużo przypadków palenia łąk zarejestrowano we wsiach leżących po drodze do Kowalczyk, Szumska, Migun, ale też w gminie podbrzeskiej, w pobliżu Kowszedoty, Wesolówki.

28 marca oraz na początku przyszłego tygodnia, jak poinformował nasz rozmówca, w całym rejonie wileńskim będą przeprowadzane rajdy przeciwpożarowe z udziałem policji. Gospodarze, podpalacze łąk, będą karani grzywnami pieniężnymi.

Jadwiga Podmostko

Z myślą o klientach

Przyszłych klientów „Hansa Bankas” przyciąga już teraz. Jeszcze 7 lat temu Bank Oszczędnościowy zaczął organizować konkursy twórczości dzieci. Każdej wiosny w takim konkursie uczestniczy sporo solecznickich dzieci.

W ostatnich dniach marca w oddziale solecznickim „Hansa Bankas” podsumowano wyniki i odbyła się wystawa prac konkursowych. Tym razem dzieci zaprezentowały szkatułki. W różnych grupach wiekowych za najlepsze uznano szkatułki Ingi Żylińskiej, Ronaldy Kloczki, Eugeniusza Szostaka. Ich prace trafią na republikańską turę konkursu.

Piotr Ryngiewicz

Gospodarzy temat tygodnia

Kierowcom może być taniej

We wtorek Sejm przyjął poprawki do Ustawy o Obowiązkowym Ubezpieczeniu Odpowiedzialności Cywilnej Właścicieli Środków Transportu, przez co otworzył drogę do zmniejszenia wielkości wpłat na samochodowe ubezpieczenia, zlikwidowana została bowiem dolna granica składki ubezpieczeniowej.

Teraz Ustawa czeka na podpis prezydenta, co powinno nastąpić w następnym tygodniu, zaś po tym suma ubezpieczenia będzie zależeć wyłącznie od warunków rynkowych, odpadnie potrzeba obdarowywania kierowców czy to benzyną, czy też udziałem w loterii o sztabę złota, jak to organizuje jedno z towarzystw ubezpieczeniowych.

Pisałem już o tym projekcie przed paru tygodniami prognozując, że poprawki te zostaną przyjęte w tygodniu ubiegłym. Nie zostały wówczas przyjęte z powodu zacieklego oporu przede wszystkim Biura Motorowego, które w tym przypadku broniło jednoznacznie stanowiska ubezpieczycieli. Przyjęcie ustawy zostało z tego powodu opóźnione o tydzień, zaś nie będę ukrywać, że osobiście trzeba było popra-

cować, aby pojawiła się w agendzie sejmowej w tym tygodniu. Dopiero po „szczerzej” rozmowie z Križinauskasem, kierownikiem Biura Motorowego, w wyniku której część jego zastrzeżeń została „dobrowolnie” wycofana, zapaliło się zielone światło dla jej przyjęcia.

Pojawiła się natomiast inna kwestia, podczas prac w Sejmie nad tą ustawą poseł Sinkevičius zaproponował dodatkowe poprawki, jedna z których, mimo że jest mocno kontrowersyjna, została jednak przyjęta. Chodzi o nie liczenie amortyzacji na części samochodowe, które wymienić trzeba w trakcie naprawy powypadkowej. Dotychczas kierowca miał wybór — albo otrzymać rekompensatę w gotówce i remontować samochód we własnym zakresie, nie trzeba ukrywać, że w wielu przypadkach rekompensata taka bywała większa niż koszt remontu, albo skierować uszkodzony samochód do wskazanego przez towarzystwo ubezpieczeniowe warsztatu i odebrać go po remoncie. Niekoniecznie wymienione części musiałyby być nowe. Po przyjęciu poprawki Sinkevičiusa części powinny być



wyłącznie nowe. Spójrzmy na sprawę oczami ubezpieczycieli. Dla nich w tej sytuacji koszt remontu się zwiększa, wydatki automatycznie też, dlatego wcale nie jest pewne, że mają oni w tej sytuacji dostateczną motywację do zmniejszania wielkości składek ubezpieczeniowych, a o to w końcu chodziło.

Jest i inny aspekt tej sytuacji. Przypuśćmy, że wypadek został spowodowany przez osobę nie ubezpieczoną (na Litwie jest takich ok. 20%), zaś w wyniku kolizji mocno uszkodzony został dajmy na to dwudziestoletni mercedes — pełno takich na wileńskich ulicach. W tej sytuacji winowajca wypadku będzie

musiał zapłacić praktycznie za nowy samochód, ceny najtańszych nowych mercedesów natomiast kształtują się w okolicach 100 000 Lt. Daleszego ciągu wydarzeń opisywać chyba nie trzeba.

Z innej strony argumentacja przedstawicieli Biura Motorowego jest co najmniej nie do końca rzetelna. Przede wszystkim straszy się, że po wstąpieniu do Unii Europejskiej mocno wzrosną wielkości odszkodowań, stąd też towarzystwa ubezpieczeniowe albo staną na krawędzi bankructwa, albo będą zmuszone zwiększać wielkość składek. Po pierwsze — po wstąpieniu do UE nie zaczniemy od razu jeździć na o wiele droższych samochodach, dlatego też z tego powodu wielkość odszkodowań mocno wzrosnąć nie może, dotyczy to wyłącznie odszkodowań za życie, których obecnie jest znikoma ilość. Nie widzę powodów, dla których ilość ofiar śmiertelnych miałaby gwałtownie wzrosnąć po wstąpieniu do UE.

Następnie mówi się, że małe firmy ubezpieczeniowe zbankrutują. Generalnie bankructwo w rynkowej gospodarce nie jest niczym nadzwyczajnym, natomiast firmy ubezpieczeniowe po to utrzymują wysoko opłacalnych specjalistów, aby byli zdolni do wycięcia ryzyka i z tego niezbędnej wielkości składki. Kto tego nie potrafi, rzeczywistość może zbankrutować.

Absolutnie absurdalnym zarzutem jest teza, że państwo poprzez te poprawki ingeruje do stosunków rynkowych. Akurat we wtorek państwo usunęło się z regulacji, pozostawiając wpływowi wyłącznie sił rynkowych. Przy okazji warto przypomnieć, że w pierwszym wariantcie tej ustawy, przygotowanej faktycznie przez ubezpieczycieli, minimalna stawka określona była w wysokości ok. 400 Lt...

Konfederacja Przemysłowców Litwy wyliczyła, że realna wartość ubezpieczenia dla samochodu osobowego powinna być w granicach 40 Lt, nie jest do tak w istocie, ale materiał do rozmyślań jest jednak na pewno.

W każdym przypadku po wtorkowej decyzji Sejmu sytuacja na rynku ubezpieczeniowym powinna stać się bardziej przychylna dla konsumentów.

Artur Płocki

O korzyściach z lektury prasy

Co daje wiarę w ludzi?

W Iraku strzelają i giną ludzie. Nie tak znów daleko od nas, biorąc pod uwagę, że do świata coraz bardziej pasuje określenie „globalna wioska”. Wieloma ulicami tej wioski ciągną milionowe demonstracje antywojenne. Na naszym jednak podwórku raczej cicho i emocje bynajmniej nie rozpalone. Nawykli do posłuchu wobec silniejszego nasi politycy najpierw rzucili się gorliwie do popierania wuja Sama, a potem, kiedy mocarstwa europejskie pogroziły im za to palcem, zadeklarowali, że ich też popierają, nie mniej serdecznie. Gdyby pogroził ktoś jeszcze, i jego też by tak samo poparli. Gadanie nie kosztuje.

O wojnie mówią i piszą dziś wszyscy: i ci, co się na tym znają, i ci, co mniej. Jedni o Ameryce, która robi, co chce; inni o początku trzeciej wojny światowej, o wojującym islamie, o konflikcie cywilizacji. Jedni są za, drudzy przeciw — komuś lub czemuś. Przyznam się, że na wojnie zupełnie się nie znam, a i znać nie chcę. Nie uważam też jej za wdzięczny temat. Zgadzałem się tylko bezwarunkowo z tymi, którzy uważają ją za zło. Konieczne czy niekonieczne — bez różnicy.

I dlatego nie jestem skłonny dziś komentować przebiegu działań wojennych, choć wszystkie media są pełne relacji o nich. Chciałbym natomiast poruszyć temat jednego z najnowocześniejszych rodzajów broni — broni psychotronicznej. Prace nad nią są tak utajnione, że jeśli coś się czasem do wiadomości publicznej przedostaje, ma od razu posmak czystej sensacji, służącej jedynie zwiększeniu poczytności lub oglądalności mediów. Fachowcy siedzą z ustami pełnymi wody.

O tym, że istnieją sposoby oddziaływania na psychikę ludzką i sterowania nią w dowolnym kierunku, wbrew woli człowieka, mówi się już od dawna. Również przed obecną wojną przebąkiwano, iż żołnierze iraccy zostaną przez Amerykanów poddani działaniu fal poddźwiękowych, które sprawią, że ci porzucą broń i pójdą w niepowstrzymanej panice w rozsypkę. Na razie nie idą, ale kto wie. Póki co obie strony z powodzeniem odprawiają się na tamten świat z użyciem tradycyjnych narzędzi uśmiercania.

Mówiło się też o wielkim zagrożeniu, jakie stwarza możliwość manipulowania psychiką ludzką również w czasie pokoju. Istnieją już, jak się okazuje, sposoby, by zmusić człowieka — poprzez sterowanie jego podświadomością — do określonego rodzaju działań i zachowań: kupowania tych, a nie innych towarów, głosowania na tego, a nie innego polityka, polubienia tego, czego się dotychczas nie znosiło i na odwrót etc. Krótko mówiąc, całkowitego pozbawienia człowieka samodzielności i uczynienia zeń bezwolnego i posłusznego biorobota.

Czytam „Moskowskij komsoolec”. Autor dowodzi, że we wczesnych latach 90-tych, kiedy imperium sowieckie się rozsypy-



wało, jego władcy (nie ci jawni, lecz prawdziwi, działający z ukrycia) postanowili użyć straszliwej broni: zaczęto mianowicie masowo wprowadzać do organizmów ludzkich mikroodbiorniczki elektroniczne, gotowe w każdej chwili do przyjęcia wysłanego z oddali sygnału, z pomocą którego wola człowieka zostaje całkowicie sparaliżowana i obojętniona. Technicznie nie było to wcale trudne do przeprowadzenia: wystarczyło tylko powrzucać elektroniczne cudelka (lub paskudztewka) do płynnych leków i szczepionek. Są tak małe, że bez trudu przedostają się przez igły strzykawek. Lekarze nie musieli nawet wiedzieć, że biorą udział w tym haniebnym procederze. Podobno aż 30 proc. obywateli byłego Związku Sowieckiego nosi dziś w sobie zaszczeplone

w ten sposób odbiorniczki, skonstruowane w ten sposób, że organizm ich nie wydała.

Myliliby się ktoś srodze myśląc, że wyczytawszy to skamieniałem ze zgrozy. Wręcz przeciwnie! Skakać chciałem z radości! Bo to przywróciło mi wiarę w ludzi, ostatnio nieco zachwiana. Okazuje się, że jeśli dziś ludzie robią sobie nawzajem świństwa, zachowują się nieprzyzwyczajenie, użerają się ze sobą, to wcale nie oni sami są temu winni. Jeśli ktoś kradnie na prawo i na lewo i występuje jednocześnie w roli kapłana uczciwości, to nie dlatego, że jest do cna zepsuty i obłudny. Jeśli ktoś zakochał się we władzy, to nie z własnej woli. Chciwość, podłość, zazdrość, nienawiść, bezden-

na głupota, złośliwość i cała reszta wad i przywar nie wynikają z ludzkiej natury, jak dotychczas sądzili mędrcy i filozofowie. To tylko ktoś nami manipuluje, wysyłając sygnały gdzieś z głębi tambowskich lasów. Gdyby nie te sygnały, wszystko byłoby zupełnie inaczej. I zgoda powszechna by zapanowała, i życzliwa współpraca między ludźmi i narodami, i szczerza chęć pomocy bliźniemu. Wszystkie cnoty by rozkwitły bujnym i pachnącym kwieciem. Czyż to nie budujące?

I tylko jedna myśl ciągle mi ten piękny obraz maści, spokoju nie daje: a co, jeśli baterijki w tych odbiorniczkach dawno już się wyczerpały?

Jan Sienkiewicz

TUVLITA

Uwaga właściciele transportu drogowego!

Stacja Lustracji Technicznej

(ul. Švenčionių 63, Niemenčinė)

od 1 kwietnia 2003 r.

dokonyje lustracji technicznej samochodów osobowych i przyczep do nich, mikrobusów i samochodów towarowych, których łączna dopuszczalna masa nie przekracza 3,5 ton.

W poniedziałki od 9.00 do 18.00

W czwartki od 9.00 do 18.00

Przerwa obiadowa od 13.00 do 14.00.

Zapraszamy!

Wileńskie centrum
lustracji technicznej
"TUVLITA"

(Zam. 168)

Międzynarodowe Centrum Badań i Edukacji udziela w Domu Polskim przy ul. Naugarduko 76, pokój 206 bezpłatnych konsultacji w sprawie zwrotu ziemi w każdy wtorek w godz. 16.00-18.00.

Zgłaszać się pod nr telefonu: 233 68 14.

Miejsca dla ludzi bez własnego dachu nad głową

Wileńskie porty bezdomnych

Bezdomny, kłozard, bomż. Kojarzy się nam ze śmierdzącym stworem, pałającym się po mieście, kradnącym co się da, a w najlepszym razie żebrzącym od nas pieniądze.

W rzeczy samej — to nieprawda. Od tragedii stracenia dachu nad głową nikt nie jest ubezpieczony. Przecież, aby okazać się na ulicy „bez niczego”, wystarczy zaledwie nieszczęśliwy przypadek.

Redakcja postanowiła przybliżyć Czytelnikom obraz bezdomnego. Nie, nie po to, byście go polubili czy zaczęli szanować, ale po to, by każdy z nas, mający dach nad głową, spojrzął na nich ze zrozumieniem.

Wilno posiada trzy noclegownie dla bezdomnych — w tak zwanym Miasteczku Północnym, gdzie jednocześnie rozlokowana jest administracja, w Nowej Wilejce — największa i najpopularniejsza — i przy ulicy Kościuszki, w byłej Izbie Wyrzeźwien — ale ta ostatnia jest miejscem dla pijanych i „naćpanych”.

Noclegownia w „Siewiernom”

Stołeczna noclegownia w Miasteczku Północnym (ul. Verki 7, blok nr 99) powstała w 1993 roku.

— Mamy ok. 40 miejsc, w pokojach na dwie, trzy osoby. Te miejsca są zawsze zajęte. Są kuchenki, gdzie można przyrządzić sobie ciepłe posiłki, toalety, łazienki, wydajemy i pierzemy dla nich pościel — powiedziała „Kurierowi” zastępca dyrektora noclegowni Audronė Lu-neckienė.

W domu noclegowym osoba może spędzić najwyżej pół roku — zanim wyrobi dokumenty, znajdzie jakąkolwiek pracę, być może odbuduje zatracone stosunki z rodziną lub założy nową rodzinę. Po to, aby zamieszkać w noclegowni, potrzebny jest dowód osobisty, lub w razie jego braku — tymczasowy dowód tożsamości. O pozwoleniu na za-

mieszkanie decyduje samorządowa Komisja Zakwaterowania. Podstawowy kontyngent „noczleżki” to osoby niejednokrotnie karane, wychowankowie domów dziecka i inni, którzy z różnych przyczyn stracili własne mieszkanie.

Mieszkańcy noclegowni nie są skorzy do rozmów, a tym bardziej do robienia sobie zdjęć.

— Po co to wszystko? Ludzie i tak na nas patrzą jak na rzeźmieszków! — wykrzyknął zdenerwowany Oleg (tak siebie nazwał). Tłumaczymy, że jeśli nie zechce, by o takich jak on społeczeństwo wiedziało więcej, nikt nie zdoła mu pomóc. Po tych namowach kilkakrotnie karany zgodził się na zrobienie zdjęcia. Zaprezentował też kilka obrazów własnego autorstwa.

W innym pokoju siedzi zupełnie młodziutki chłopak. Nie bardzo chce rozmawiać.

— Dlaczego tutaj? Sierota jestem, rosnę w sierocińcu, po skończeniu 18 lat musiałem opuścić dom dziecka... — mówi Wołodia. Jednak chłopak, jak kociak rzucony na głęboką wodę, czepia się życia: z Giełdy Pracy dostał skierowanie na kursy przygotowawcze menedżerów, przygotowuje biznes-plan na uzyskanie pożyczki na rozkręcenie swego interesu.

Szkoda tylko, że dom noclegowy w Miasteczku Północnym mają wkrótce zamknąć. Miejsce to prestiżowe i zamiast schroniska dla bezdomnych zamierzają tu otworzyć ekskluzywne centrum handlowo-rozrywkowe.

Miejsc w noclegowni ciągle brakowało. Dlatego w 2000 roku powołano jeszcze jedną filię — w Nowej Wilejce (ul. Kojelavičiaus 50). Noclegownia na ponad 100 miejsc. Różni się ona od tej w Miasteczku Północnym tym, że w Nowej Wilejce powstało novum — sala „jednej nocy”. Tutaj spędzić noc może każdy — twierdzi pani Audronė. Od najgorszego kłozarda do skłóconego z żo-



W 2000 roku powołano jeszcze jedną filię — w Nowej Wilejce (ul. Kojelavičiaus 50). Noclegownia na ponad 100 miejsc. Różni się ona od tej w Miasteczku Północnym tym, że w Nowej Wilejce powstało novum — sala „jednej nocy”

ną lub teściową młodego małżonka. Bez żadnego dokumentu. Podstawowy warunek — nie być pod wpływem alkoholu. Takich pracownicy noclegowni nie wpuszczają. Sala ta znajduje się na parterze. Na piętrze są pokoje na wzór Miasteczka Północnego dla dwóch, trzech osób, z możliwością zamieszkania na dłuższy okres. Około 40 miejsc. W noclegowni, jak sama nazwa mówi, można spędzić tylko noc. Dom noclegowy otwiera drzwi o godz. 18, cisza nocna „wkracza” od 22 godz., opuścić noclegownię należy w godzinach 6-8 rano. Trzeba podkreślić, że „cisza nocna” w tej noclegowni jest bardzo rygorystycznie przestrzegana. Ale o tym nieco niżej.

W stolicy istnieje jeszcze jedna noclegownia — w mieście byłej Izby Wyrzeźwien (ul. Kosciuskos 8) w 2001 roku powstał zakład „Sala”. Tutaj na spędzenie nocy dostarczane są osoby będące pod wpływem alkoholu lub narkotyków.

Pracowników w tych trzech placówkach jest zaledwie nieco ponad 60.

Nowa Wilejka

Redakcja postanowiła poznać największą noclegownię w Wilnie — w Nowej Wilejce — „od wewnątrz”.

W ubiegłą sobotę, nieco przed godziną 18 wsiadamy z fotoreporterem do autobusu nr 4, którym dojeżdżają mieszkańcy domu noclegowego „do domu”. W autobusie czuć mocny odór „mieszanki kłozardzkiej” — brud, mocz, tani alkohol. Sporo też w autobusie i samych bezdomnych. Przekleństwa i ryki towarzyszą przez całą podróż. W godzinach podróży bezdomnych (18-20) zwykli ludzie unikają autobusu nr 4.

Na początku mieszkańcy Nowej Wilejki protestowali przeciwko powstaniu u nich noclegowni. Wiadomo, kto będzie zadowolony z są-

siedztwa pijaków i złodziei, a i liczba kradzieży, w sadach i ogrodach wzrosła swego czasu znacznie. Mimo wszystko, z biegiem czasu ludzie zaczęli odbierać noclegownię jako niemylą ale nieodłączny element malowniczego krajobrazu Nowej Wilejki.

Zbliżamy się do jednego z pasażerów i pytam, jak daleko do noclegowni. Rzucił na mnie mętne spojrzenie: „I ty tuda?” Odpowiadam, że tak. „Powiedz ci, kiedy wyjść”. Zbliżamy się do budynku usytuowanego w pięknej miejscowości nad jeziorem. Przy drzwiach stoi kolejka — osób 30. Jeszcze nie ma 18 godziny, dlatego do noclegowni wejście zamknięte. Rozglądam się wokół. Publika niezwykle jaskrawa. Kilka kobiet, mocno „sfatygowanych”, ale przeważają mężczyźni. Wiek bezdomnych jest też bardzo różny: od młodzieniaszka 20-letniego do siwego starca, ledwo przebijającego nogami.



W noclegowni w Nowej Wilejce bezdomni mają warunki na przyrządzenie sobie czasami jedynego na cały dzień gorącego posiłku



Kęstas (ten bez okularów) — mój wierny przewodnik „noclegowy”

KRZYŻÓWKA

Sponsor nagród — wileńska księgarnia z ulicy Rudnickiej 20

Cotygodniowe losowanie nagród za rozwiązanie krzyżówek. Kupon z rozwiązaniem krzyżówki można nadsyłać do 4 kwietnia (decyduje data stempla pocztowego). Wyniki zamieścimy 11 kwietnia.

Rozwiązanie krzyżówki z 14 marca
... zwracane z osławkami (Dokończenie humoru)

Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z 14 marca, zostały rozdane nagrody. Tym razem ufundowała je wileńska księgarnia z ulicy Rudnickiej 20.

Zwycięzcami zostali:
Teresa Niemiec (Wilno), Ludomir Sołtanowski (Sołeczynki)

Nagrody prosimy odebrać w wileńskiej księgarni przy ulicy Rudnickiej 20 do 9 kwietnia br.

Uwaga, osoby przysyłające rozwiązania krzyżówek, prosimy o podanie imienia, nazwiska, adresu, a także w miarę możliwości — numeru telefonu.

W losowaniu nagród za rozwiązanie krzyżówek nie mogą uczestniczyć pracownicy redakcji oraz członkowie ich rodzin.

No. grun- towe Zapisek	Odkryt Lutyzjady	Naciskanie Cesarz rzymski Młoty przewod	15	Podno- szenie np. cen	Zbieranie datków Sztaba u drzwi	Obrus kuchien.
Dosma- kowy- wanie	8	10	11	Taniec wirowy	16	
Wyspy na Pacyfiku	13	12	3	Klasa jachtu żaglow.	Daw zała- zany wy- ręb drzew	
Podpara pręczy	20	18	14	Rzeka w Kenii	Towarzysz Dionizosa	Oceny
Stan w Indiach	9	4	17	Daw opat Gabrio, Monroe	Medy- kament	
Białhy utwór	18	19	7	Wzorzec Sztengis- tka jap.		
Archaik	9	5	6	10. nogie Łąka górska	Chwast	...Gabe, poetka bułg.
"Ijola" Rytela	4	2	19	Szron Dn. jedh. tobieć	...Petros- jan, pikarz ormian.	
Ołga(Zór Rozkaz króla	18	5	19	Pol. aparat fotogr. Mistrz		
		5	2	Hans, biegacz niem. Dzielnica Ham- burga		

FRASZKA
Jakoby też rok bez wiosny
mieć chcieli,
Którzy chcą, ...
J.Kochanowski

Litery z pół ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie — dokończenie humoru z okienka.
Ułożył Kazimierz Wołodko

tele KURIER

BEZPŁATNY DODATEK TELEWIZYJNY 28 marca — 3 kwietnia 2003 r.



Meg opóźniona przez wojnę

Film „Against the Ropes” z Meg Ryan nie wjedzie do kin 25 kwietnia. „Against the Ropes” to opowieść o najbardziej znanej promotorce boksu Jackie Kallen oraz o jej walce o przetrwanie w środowisku dominowanym przez mężczyzn. Meg Ryan zagrała w roli głównej, a obok niej pojawili się Omar Epps, Tony Shalhoub i Timothy Daly. Produkcję zlecieliśmy się wycołać film na czas nie określony, ze względu na obawy o to czy uda się wykupić odrobinę kampanię reklamową, w momencie gdy każdy plan telewizyjny mógł zostać zwenyfikowany przez wydział na irackim froncie.

Casey Affleck zamiast Giovanni Ribisiego

Affleck dołączył do obsady przygodowego filmu „The World of Tomorrow”. Film jest opisywany jako science-fiction w stylu retro, co w rodzaju „Poszukiwaczy zaginionej Aki”. Paltrow wcieli się w rolę dwulekiewej dziennikarki, a Law w rolę zawodackiego, pełnego śmiałości pomysłów pilota, który razem wyrusza na poszukiwanie przegdy. Affleck wcieli się w postać Deza, mechanicznego geniusza, który jest prawą ręką bohatera odważnego przez. Już a Law. Wcześniej mówiło się, że w roli tej wystąpi Giovanni Ribisi.

„CHICAGO”: ZDOBYWCA OSCARÓW!

calowych archetypów, do najsynniejszych scen technicznych w historii kina. Postmodernistyczna wyliczanika układa się jednak w coś więcej niż tylko w pustą zonglerkę cytalami. Show, który oglądamy, jest okrutną satyrą na show biznes, stanowi zapierającą dech w piersiach zabawę, prowadzącą do zaniegawiania musicalowych ideałów.

Większa część akcji „Chicago” rozgrywa się w więzieniu. Bohaterkami są morderczynie. Tęm polityczno-społecznym „Chicago” są lata 20., rozkład instytucji rządowych, kryzys gospodarczy, frustracja amerykańskiego społeczeństwa, korupcja elit. W tym, jakby powiedzieli znawcy przedmiotu, ponowoczesnym antymusicalu Rene Zellweger upozowana na platynową piękność w stylu Marilyn Monroe fantastycznie ożywia schematyczny postać, którą gra — ambitne beztalencje idące do łózka z każdym, kto obieca jej pomoc w zdobyciu kariery. Doskonale wydobrywa determinację i emocjonalne niezrównoważenie dziewczyny, które zamiast na scenę doprowadzają ją do celi, gdzie ląduje za zabójstwo popelnione w atakie na niesiołnym kochanku. Prawdziwą gwiazdą „Chicago” jest Velma Kelly (Catherine Zeta-Jones), również oskarżona o zabójstwo i to podwójne: siostry i męża, których przyłapała in flagranti. Velma to lustrzane odbicie Sally Bowles z „Kabaretu”, genialnie granej w arcydziele Fosse’a przez Lizę Minelli.

Do niedawna uważano przecież, że lata świetności musicala już za sobą i dziś jest synonimem bezrefleksyjnej, mało ambitnej rozrywki. Hollywood — przez długie lata główny dostarciciel popularnych wicowisk o urodziwych dziewczętach tańczących na niesmiertelnych schodach w towarzystwie wyfrakowanych panów — nie produkuje teraz więcej niż kilka komedii „muzycznych” rocznie. Najczęściej są to opowieści o show biznesie, co również stanowi główny temat „Chicago”. Zresztą trudno, by było inaczej. Film Marshalla jest adaptacją jednego z najgłośniejszych Broadwayowskich musicali lat 70., którego kolejni powstali w oparciu o dramaturgię Maurine Watkins z początku wieku. Przedstawia losy atrakcyjnej, choć niespecjalnie utalentowanej, piosenkarki Roxie Hart (Rene Zellweger), marzącej o wielkiej karierze na scenie.

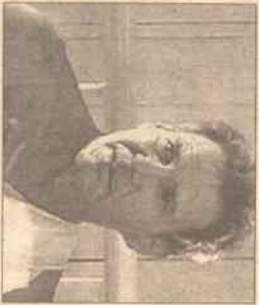
W s y s t e m o ,
związana z zachowaniem postaci, nawiązuje w „Chicago” do starych wzorców, do musi-

(Dokończenie na str. 23)

PIĄTEK 28. III

TV 3 20.15

Sześć dni, siedem nocy



Bellamy, Natalie Desselle
Chłopiec pragnie zbliżenia z jak największą liczbą dziewcząt, ale pod warunkiem, że się nie dowie o tym jego narzeczona. Tymczasem jego siostra wraz z przyjaciółką postanawiają dać nauczki lowelasowi. Organizują wieczorek, na który zapraszają wszystkie jego kochanki.

LNK 22.35

Absolute zło



Komedia, USA 1998, reż. Ivan Reitman, wyk. Harrison Ford, Anne Heche
Frank podarował swej dziewczynie wspaniałe wakacje na wyspie i tam się jej oświadczył. Tymczasem narzeczona powinna jak najszybciej wyruszyć na Tahiti, gdzie można się dostać tylko marnym samolotem, pilotowanym przez wstrętnego pilota. W drodze na Tahiti podróżnych spotyka burza i samolot się rozbija. Dwóch nienawidzących się nawzajem nieuczestników ląduje na bezludnej wyspie...

TV 3 22.30

Tajemnice przewoźów
palacowych 4



Dramat, Kosja 2001, reż. Swietlana Druzżina, wyk. Siergiej Szakurow, Jelena Nikitina
Intrygi, żądza władzy i spiski gubią Mienszykowa. Niepełnoletni cesarz jest bezlistosy i okrutny. Cała dynastia Mienszykowów, wraz z żoną władcy Marią, zostaje zesłana na Sybir.

Tango TV 22.00

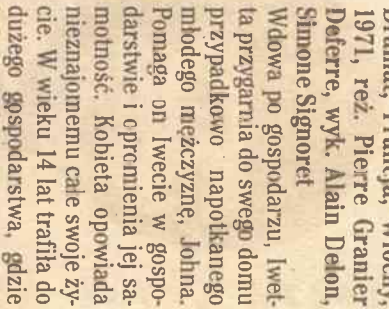
Jak zostać graczem?

Komedia, USA 1997, reż. Lionel C. Martin, wyk. Bill

Gdy Bena wytrzucono ze szkoły, przeniósł się do dziadka, gdzie nikt go nie znał. Tu wkrótce zaprzyjaźnił się z sąsiadką Katarzyną. Ich przyjaźń trylowała zarówno rodziców Katarzyny, jak i wujka Bena. Tymczasem młodzi są zaabsorbowani nowym wynalazkiem - duchem.

TV 4 15.00

Wdowa Couderc



Film akcji, USA 2002, reż. Paul W. S. Anderson, wyk. Milla Jovovitch, Michelle Rodriguez
Na wielkie ekrany została przeniesiona komputerowa gra, stworzona przez japońską spółkę "Capcom". Szalone tempo, wielkie napięcie, horror, fantastyka i specjalne efekty. Ludziom o słabych nerwach nie zaleca się oglądania tego filmu w samotności. W ciągu pierwszych trzech dni wyświetlania film zebrał przeszło 18 mln USD. Tajny eksperyment, śmiertelny wirus, fatalny bład...

TV4 22.45

Śmiertelny find

W centrum badań genetycznych, kierowanym przez korpocję Umbrella, niebezpieczny wirus zaraził wszystkich naukowców, którzy się przekształcili w mutantów, mogących zawiadnąć światem.

LNK 0.35

Widma

Thriller, USA 2000, reż. Robert Tinnell, wyk. Jan Rubes, Ricky Mabe

TVN7 21.10

Milczący świadek



Dramat, Francja, Włochy, 1971, reż. Pierre Granier Deferre, wyk. Alain Delon, Simone Signoret
Wdowa po gospodarzu lwaletta przygarnia do swego domu młodego mężczyźnię, Johna. Pomaga on lwece w gospodarstwie i opromienia jej samotność. Kobieta opowiada nieznanymu całe swoje życie. W wieku 14 lat trafiła do dużego gospodarstwa, gdzie była zwykłym popychadłem, aż wreszcie wyszła za mąż za syna gospodarza. Nie zmieniła się jednak jej rola w tym domu - pozostała służącą. Teraz lweła korzysta z wolności, a John jest jej prawdziwą miłością.

TVN7 0.05

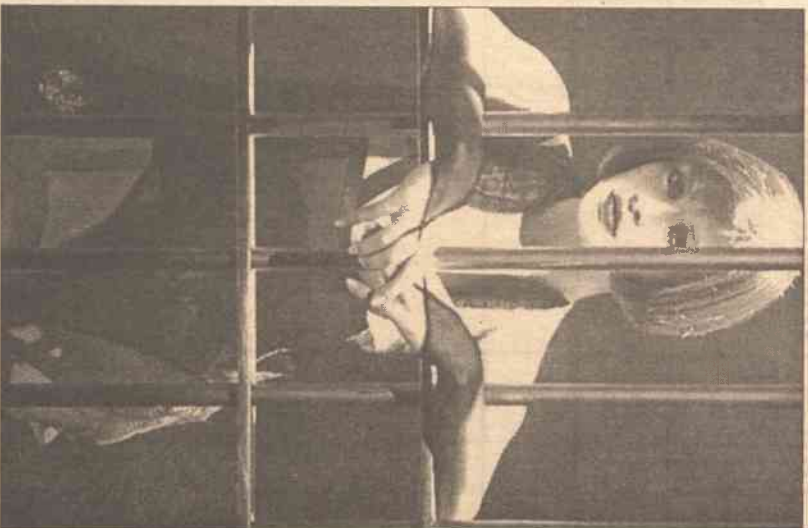
Lodowe piekło



Thriller, Australia 1999, reż. Iren Koster, wyk. William Snow, Victoria Hill
Były policjant, a obecnie autor popularnych powieści kryminalnych Tod Russel może zapomnieć swej przeszłości. 10 lat temu miastem wstrząsnęło szaleństwo marniaka. Zwłoki 10 ofiar znaleziono w tym samym miejscu w parku. Russel, który badał sprawę, nie znalazł mordercy, tylko stracił swego partnera, który również padł ofiarą maniaka. Rozczarowany detektyw porzucił pracę i zaczął pisać książki. I oto pewnego dnia usłyszał w wiadomościach TV, że w mieście znów szaleje ten sam przestępca...

Film katastroficzny, USA/Niemcy 1998, reż. Jean de Segonzac, wyk. Grant Show, Udo Kier
Po katastrofalnym w skutkach zdarzeniu jednej z planet ze Słońcem na Ziemi zaplanowano równik będący w okolicach równika będzie można normalnie żyć. Ludzie próbują dostać się na terytynie ogarnięte kataklizmem. Wśród tych osób jest również doktor Kessler, który przewidywał katastrofę. Rzad ciec ulatwić mu wydostanie się z opłanowanego przez chaos kraju.

„CHICAGO“: ZDOBYWCA OSCARÓW!



musical zamienia się w inteligentną satyrę na amerykański wymiar sprawiedliwości. Gere, poruszający się z lekkością Freda Astaire'a, tańczący i śpiewający co najmniej tak dobrze jak Gene Kelly w „Amerykanie w Paryżu”, gra demona zła. Jest wcielieniem wszystkiego co najgorsze w skorumpowanym świecie władzy i show biznesu. Lekceważy za wodową etykę, wykorzystuje prawo czes sztuczki, by z moralnej uczynić niewinne ofiary. Oczywiście robi to wszystko dla pieniędzy; uznając dochodzenie za coś w rodzaju osobiwego estradowego występu. Ponieważ jest fachowcem, dzięki jego sztuczkom ta wa przysięgły, prokurator, sędzia zamieniają się w bezwolne marionetki. Proces sądowy, który stanowi kulminacyjną scenę „Chicago”, zostaje rozegrany tak jak finał „Cotton Club”, gdzie krwawe porachunki gangsterów odbywały się w rytm śpiewającego tancerza w nocnym lokalu. Popsowy numer Gere'a, czyli demagogiczna mowa końcowa wygłaszana przez niego w sądzie, także przebiega pod dyktando mistrzowskich uderzeń obcasów w czasie brawurwego występu w kabarecie. Sens tych zabiegów jest oczywisty. Nieważne są dowody, tylko wrażenie, jakie obrońca wywiera na sędziach. Liczy się siła przekonywania, nie prawda.



Mocne słowa, które padły ze sceny: „W tym mieście z umiieraniami i śmiercią uczyniono spektakl”, bolesnie obnażyły hipokryzję amerykańskich srodków masowego przekazu. Pojawienie się „Chicago” tak bezczelnie odwołującego się do wszystkich ograniczeń wodewilu, należy uznać za akt odwagi, nie mający jednak nic wspólnego z beztróską próbą wskrzeszenia dawnego mitu.



Autorky filmu raczej chcą ten schemat przeciwnie wykorzystać niż osmięścić, by w perwersyjny sposób opowiedzieć o metodach robienia kariery w czasach totalnego znieprawienia. Zamiast budzącej optymizm, pokrzepiającej historii o zwycięstwie upartej tancerki nad przeciwnościami losu, stworzyli spektakl o cyn-

To nie tylko metator upadku instytucji publicznych, które w demokratycznych systemach zaczęły przypominać areny cyrkowe. „Chicago” to także ukazany obraz społeczeństwa, które z kariery i sławy uczyniło cel życia.





Table with TVP1 logo and program schedule. Columns include time and program titles like 'Trenbilla', 'Magazyn', 'Wspólnol narodowych'.

4

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Na tematy religijne', 'S. Maksym w moim sercu', 'Buduj dom'.

W

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Dla dzieci', 'Koktajl', 'Dla rybaków', 'Młodzi i piękni'.

W

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Dla dzieci', 'Koktajl', 'Dla rybaków', 'Młodzi i piękni'.

W

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Dla dzieci', 'Koktajl', 'Dla rybaków', 'Młodzi i piękni'.

W

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Dla dzieci', 'Koktajl', 'Dla rybaków', 'Młodzi i piękni'.

tematyce medycznej... 18:40 Śmiechu warte... 19:05 S. Lokatorzy... 19:35 Jaka to melodia?...

Polski Uniwersytet III Wieku w Wilnie zaprasza na wystawę

SMACZNI, ZDROWO, TANIO, 30 marca br., w niedziele o godz. 15.00

W Domu Kultury Polskiej w Wilnie, przy ul. Naugarduko 76... Można będzie skosztować różnorodnych dań...

11.20 Na tonie przyrody... 12.15 Kłatawa Tutancha... 13.10 Wielkie bu...

10.30, 16.30, 19.00 Piłka nożna... 13.30, 1.15 Moloc...



Table with TVP1 logo and program schedule. Columns include time and program titles like 'Trenbilla', 'Magazyn', 'Wspólnol narodowych'.

4

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Na tematy religijne', 'S. Maksym w moim sercu', 'Buduj dom'.

W

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Dla dzieci', 'Koktajl', 'Dla rybaków', 'Młodzi i piękni'.

W

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Dla dzieci', 'Koktajl', 'Dla rybaków', 'Młodzi i piękni'.

W

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Dla dzieci', 'Koktajl', 'Dla rybaków', 'Młodzi i piękni'.

W

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Dla dzieci', 'Koktajl', 'Dla rybaków', 'Młodzi i piękni'.

11.20 Na tonie przyrody... 12.15 Kłatawa Tutancha... 13.10 Wielkie bu...

10.30, 16.30, 19.00 Piłka nożna... 13.30, 1.15 Moloc...



Table with TVP1 logo and program schedule. Columns include time and program titles like 'Trenbilla', 'Magazyn', 'Wspólnol narodowych'.

4

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Na tematy religijne', 'S. Maksym w moim sercu', 'Buduj dom'.

W

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Dla dzieci', 'Koktajl', 'Dla rybaków', 'Młodzi i piękni'.

W

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Dla dzieci', 'Koktajl', 'Dla rybaków', 'Młodzi i piękni'.

W

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Dla dzieci', 'Koktajl', 'Dla rybaków', 'Młodzi i piękni'.

W

Table with program schedule. Columns include time and program titles like 'Dla dzieci', 'Koktajl', 'Dla rybaków', 'Młodzi i piękni'.

11.20 Na tonie przyrody... 12.15 Kłatawa Tutancha... 13.10 Wielkie bu...

10.30, 16.30, 19.00 Piłka nożna... 13.30, 1.15 Moloc...

Reportaż z wojny

Życie na drodze do Bagdadu

Nowe pokolenie amerykańskich i brytyjskich żołnierzy — i reporterów, informujących o ich działaniach w Iraku — po raz pierwszy doświadczają, czym jest życie w strefie wojny.

Korespondent Reutera Matthew Green opisuje swe nieoczekiwane spotkanie na pustyni w Iraku: "Luła karabinu amerykańskiego marine (żołnierza korpusu piechoty morskiej) była wymierzona prosto w moją pierś. 'O mało cię nie zastrzeliłem' — szepnął marine, który w ostatniej chwili zorientował się, że jestem reporterem, a nie Irakijczykiem, który przybłąkał się z pustyni, skapanej w księżycowej poświacie".

Po raz pierwszy na wojnie

Oddziałem amerykańskim w Iraku towarzyszy kilkuset reporterów, którzy z konieczności dzielą z wojskiem trudy i niebezpieczeństwa inwazji. Podobnie jak większość młodych żołnierzy, także część reporterów nigdy przedtem nie pracowała na obszarze ogarniętym wielkim konfliktem zbrojnym. Wszyscy muszą się więc szybko uczyć.

Green opisuje, jak w nocy, kiedy rozpoczęła się inwazja na Irak, schował się w okopie koło 19-letniego marine. Horyzont raz po raz rozświetlały wybuchy pocisków artyleryjskich. Huk silników ciężkich bombowców zdawał się rozrywać niebo. Z oddali dobiegało zawodzenie syren. Młody marine zasnął, nie zdejmując maski gazowej — bał się,

że mógłby go zaskoczyć atak z użyciem broni chemicznej.

Dotkliwy brak snu

Green wyraża opinię, że chowanie się w okopach, to najmniejszy problem dla reportera, ciągnącego z wojskiem. Można zapomnieć o gorących napojach i prysznicu. Życie na drodze do Bagdadu charakteryzuje dotkliwy brak snu, przepocone ubranie i monotonna dieta, na którą składają się wojskowe racje.

Wielu marines gustuje zwłaszcza w gotowym posiłku numer osiem. To hamburger, podgrzewany ciepłą reakcją chemiczną, zachodzącą w pojemniku. Reporter uczciwie przyznaje, że dla wielu żołnierzy irackich i cywilów, którzy dostają się w krzyżowy ogień, życie jest o wiele trudniejsze niż dla większości żołnierzy sił sojuszniczych i dziennikarzy.

"Dom" reportera

Jednostką, do której przydzielono Greena, jest pluton zaopatrzeniowy, dostarczający ciężarówkami żywność, paliwo i amunicję tym, którzy walczą na linii frontu. Nowym "domem" reportera stała się sześciokółowa ciężarówka, załadowana naprowadzonymi pociskami rakietowymi i tysiącami sztuk amunicji do karabinów.

Czasem reporterowi udaje się przespać kilka godzin w kabinie, czasem na pustynnym piasku. Na



Nikt się jeszcze nie umył, od kiedy rozpoczęła się wojna, nikt też nie ściągnął krępującego kombinezonu przeciw chemicznego

Fot. EPA-ELTA

nocnym horyzoncie widać tunel płynących szybów naftowych. Z nadejściem świtu konwój rusza dalej po południowym Iraku. Gotowe posiłki spożywa się po drodze.

Nie zdejmując butów

W nocy nikt nie zdejmuje butów ani kombinezonów przeciwchemicznych. Nie przez cały czas żołnierze noszą maski gazowe, ale zawsze są one pod ręką, podobnie jak

kamizelki kuloodporne. Czasem w ogóle się nie śpi, bo pluton kontynuuje jazdę nocą.

Nikt się jeszcze nie umył, od kiedy rozpoczęła się wojna, nikt też nie ściągnął krępującego kombinezonu przeciwchemicznego. Oczka wodne na bagnistych terenach wzdłuż Eufratu zachęcały do kąpieli — dopóki ktoś nie dostrzegł zdechłego psa w jednym z takich jeziorok.

Praca na ciężarówce przysparza reporterowi specyficznych proble-

mów. Nocą można stukać w klawiaturę komputera tylko po przykryciu się kocem. Wracają wspomnienia z dzieciństwa, kiedy czytało się komiksów pod kołdrą, przy świetle latar. Chodzi o to, żeby poświata z ekranu laptopa nie ściągnęła uwagi — i ognia — nieprzyjaciela.

A co reporter może powiedzieć o amerykańskich marines? Mają taką maksymę: "Bądź profesjonalny, uprzejmy, ale też bądź gotów zabić każdego, kogo napotkasz".

Początek wielkiej bitwy o miasto

Front północny otwarty

Desant amerykańskich komandosów w nocy ze środy na czwartek w północnym Iraku oznacza zapowiedź otwarcia frontu północnego w wojnie z Saddamem Husajnem. Ustająca burza piaskowa w rejonie Bagdadu może oznaczać początek wielkiej bitwy o miasto.

Około tysiąc amerykańskich żołnierzy dokonało desantu na kurdyjskie terytoria w północnym Iraku. "To otwarcie północnego frontu" — potwierdzili amerykańscy dowódcy, zapowiadając zdecydowane kontynuowanie akcji.

Spadochroniarze zajęli lotnisko Harir (wcześniej mówiono o "lotnisku Baszur"), 75 kilometrów na północny wschód od głównego miasta Kurdów, Arbilu. Była to pierwsza grupa komandosów ze 173. brygady powietrzno-desantowej, zwykle stacjonującej w Vicenzie we Włoszech. Utworzenie frontu północnego to istotny element amerykańskich planów wojennych. Wcześniej nie udawało się ich zrealizować, bowiem Turcja nie zdecydowała się udzielić pomocy wojskom USA i nie zezwoliła na zaatakowanie Iraku ze swojego terytorium.

Otwarcie frontu północnego ma zapobiec koncentracji wojsk Saddama Husajna na południu.

Jak podał w czwartek przedstawiciel sił koalicji w bazie w Katarze, termin uderzenia na Bagdad będzie zależeć przede wszystkim od pogody.

W rejonie miasta od początku trwającej już tydzień operacji w Iraku szaleją burze piaskowe, ograniczające możliwość manewru wojsk sprzymierzonych.

Bagdad w nocy ze środy na czwartek był celem intensywnych nalotów. Atakowano ponownie ośrodki łączności i stacje telewizji satelitarnej, których nie udało się zniszczyć dzień wcześniej. Z kolei Irakijczycy wystrzelili na Kuwejt co najmniej jedną raketę, przejętą przez antyraketę Patriot.

Na szlakach prowadzących z południa Iraku w kierunku Bagdadu w czwartek rano doszło do kilku poważnych starć. Na przedmieściach Basry oddziały brytyjsko-amerykańskie zniszczyły kolumnę 70–120 czołgów, walki toczyły się pod An-Nasirija, Nadzaf, a także w rejonie miasta Samawah, około 200 km na południe od Bagdadu.

W An-Nasirii doszło do tragicznego w skutkach incydentu — pod ostrzałem własnych oddziałów znalazła się grupa amerykańskich marines, zabezpieczających teren na obrzeżach miasta. Żołnierze zostali omyłkowo wzięci za Irakijczyków i ostrzelani przez inną amerykańską jednostkę z broni ciężkiej. Odpowiedzieli ogniem.

Według niepotwierdzonych informacji podawanych przez AFP, obrażeń doznało co najmniej 37 marines. Trzech z nich jest w stanie

krytycznym, a stan dwóch określono jako bardzo ciężki.

Na froncie dyplomatycznym uwaga obserwatorów skupia się na rozmowach rozpoczętych w środę w USA przez brytyjskiego premiera Tony'ego Blaira.

Ofiary irackiej kampanii

Od początku wojny w Iraku zginęło 42 żołnierzy sił amerykańskich i brytyjskich. Po stronie irackiej straty wynoszą ok. 500 bojowników oraz 15 cywilów.

Poniżej krótkie zestawienie strat po obu stronach:

USA:

zabici: co najmniej 20 żołnierzy
wzięci do niewoli: 7 żołnierzy (według władz irackich)
zaginieni: 14 żołnierzy, (według Pentagonu)

W. Brytania:

zabici: 22 żołnierzy

Irak:

zabici bojownicy: ok. 500 w ciągu minionych dwóch dni (według amerykańskich źródeł wojskowych)

cywile: 15 zabitych, 234 rannych (według władz irackich)

wzięci do niewoli: ponad 3,5 tys. bojowników (według władz amerykańskich).

Zidentyfikowano wirus zapalenia płuc

Groźniejsze od rakiet Scud

Naukowcy w Hongkongu poinformowali w czwartek o zidentyfikowaniu wirusa tajemniczej odmiany zapalenia płuc. Odkrycie potwierdzili eksperci z amerykańskiego Centrum Prewencji i Kontroli Chorób.

Choroba, znana też pod nazwą ostrego zespołu dróg oddechowych (SARS), spowodowała już ponad 50 ofiar śmiertelnych w różnych krajach świata. Ponad 1300 osób zostało zakażonych.

Według specjalistów z Hongkongu, identyfikacja wirusa pozwoli na znacznie szybsze diagnozowanie choroby i w efekcie zmniejszenie liczby ofiar śmiertelnych. Dzięki opracowanemu tam testowi diagnostycznemu lekarz będzie mógł w ciągu ośmiu godzin określić, czy pacjent cierpi na zespół SARS.

Tymczasem agencje donoszą o nowej fali paniki w Hongkongu, wywołanej wieściami z południowo-chińskiej prowincji Guandong, gdzie potwierdzono, że ponad 800 tamtejszych zachorowań miało najprawdopodobniej związek z SARS. W mieście wprowadzono rygorystyczne procedury dotyczące kwarantanny oraz odwołano planowane na najbliższy weekend koncerty brytyjskiej grupy Rolling Stones.

W czwartek tysiące mieszkańców Hongkongu wyszły na ulice z maseczkami z gazy na twarzach, w efekcie czego miasto przypominało jeden wielki szpital. W wielu aptekach zabrakło maseczek, w innych ich cena wzrosła nawet dziesięciokrotnie.

"Zapomnijcie o rakietach Scud i precyzyjnie naprowadzanych bombach. Wszyscy możemy umrzeć, jeśli ktokolwiek z tą chorobą choćby zakaszle" — mówiła matka jednego z uczniów, odprowadzająca syna w maseczce do szkoły.

W Hongkongu, gdzie choroba zabiła 11 osób i zainfekowała ponad 300, zamknięto szkoły. Ponad pół miliona uczniów otrzymało przymusowe wakacje także w Singapurze, gdzie zamknięto wszystkie szkoły podstawowe i średnie.

Lekarze przypominają, że pierwszymi symptomami SARS są wysoka gorączka, bóle gardła i stawów oraz kłopoty z oddychaniem. W ciągu pięciu dni nawet dorośli o dobrej kondycji fizycznej mogą skończyć pod respiratorem.

Większość pacjentów wraca do zdrowia, u niektórych wywołuje się jednak ciężkie atypowe zapalenie płuc i śmiertelność sięga 3–5 proc.

Na podstawie doniesień PAP
stronę przygotował **Robert Mickiewicz**

Badania socjologiczne w jednej ze szkół Wileńszczyzny

Młodzi Polacy i Polki marzą o tradycyjnej rodzinie

Według wyników badań socjologicznych, przeprowadzonych w jednej z polskich szkół Wileńszczyzny, dorastające pokolenie młodych Polaków nie wyobraża sobie życia bez rodziny. Alarmujące statystyki wzrostu popularności życia w konkubinacie dotyczą przeważnie dużych miast. Młoda Polka marzy o małżeństwie zawartym przed ołtarzem, dobrym, kochającym mężu, rodzinie i dwojgu dzieci. Marzenia chłopaka są podobne.

Auśra Girdziušienė, lituanistka szkoły polskiej im. H. Sienkiewicza w Landwarowie tematem swej pracy końcowej dodatkowych studiów socjologicznych obrała temat „Dziecko. Rodzina. Szkoła”, wykonując badania socjologiczne na ten temat wśród uczniów 10, 11, 12 klas.

— Analizując literaturę na ten temat można zauważyć, że zdania socjologów na temat przyszłości rodziny w naszym kraju są podzielone: jedni twierdzą, że tradycyjna rodzina zmienia swoje wartości i funkcje i znika jako instytucja, inni są przekonani, że nie ma powodu do obaw. W swej pracy postanowiłam przeanalizować poglądy i zdania nastolatków na temat rodziny, zapytałam, jak będzie wyglądać ich własna rodzina. Uczniowie otrzymali ankietę, która zawierała ponad 40 pytań. Wyniki badań potwierdziły, że zdanie młodzieży na temat rodziny jest podobne, jak i sprzed 20 lat. Rodzinę odbierają jako małżeństwo, inne formy wspólnego zamieszkania są dla nich nieatrakcyjne i nie uważają wspólne zamieszkanie za rodzinę. Jedyną nowością jest rodzina symetryczna, funkcje ojca i podział obowiązków polega na partnerskich relacjach między małżonkami — opowiada Auśra Girdziušienė.

Ślub — koniecznie!

Z wypowiedzi respondentów wynika, że istnieje ogromny wpływ Kościoła, głębokie korzenie wiary, w szkole wiele uwagi poświęca się nauce religii, która jest wykładana do 12 klasy. Każdego roku uczniowie udają się na pielgrzymki.

— Uczniowie mają możliwość analizowania różnych modeli rodziny, wiele podróżują, niektórzy mają doświadczenie zamieszkania po kilka tygodni we Francji, ucząc się tam mieli możliwość porównania

modeli rodzin tu i tam, z pewnością wyciągali odpowiednie wnioski. Jednak nie śpieszą z naśladowaniem zachodnich wzorców. Większość uczniów pochodzi z rodzin, dla których przysięga małżeńska nie jest zwykłym połączeniem wyrazów, nawet jeżeli rodzina przeżywa kryzys, niezachwiane jest przekonanie: jedno małżeństwo na całe życie.

Rodzina — to dwa pokolenia w jednym domu. Rodzice i dzieci. Żadne z zapytanych dzieci nie miało wynajmowanej opiekunki. Wychowaniem zajmowały się rodzice, babcie, część uczęszczała do przedszkola. Osobą podejmującą najważniejsze decyzje często jest matka. 25 procent respondentów w swych odpowiedziach zaznaczyło, że ich zdanie również jest ważne i uwzględniane przy najważniejszych decyzjach rodzinnych. Ponad 50 procent uważa, że najważniejsze w rodzinie są dobre wzajemne stosunki, zrozumienie, wsparcie.

Dzieci są przekonane, że rodzice o nie dbają. Materialne dobra są na trzecim miejscu. Rodzice jako najważniejsze określają dążenia, by ich dziecko otrzymało dobre wykształcenie, było syte i ubrane — analizuje wyniki pani Auśra.

Jakie rodziny chcieliby stworzyć sami

W małżeństwie chciałoby żyć 87,5 proc. dziewczynek i 80 proc. chłopców. Szczególnie tradycyjne jest zdanie przyszłych kobiet. One zgadzają się na samotne zamieszkanie i przychodzącego kolegę czy narzeczonego, jednak żadna nie chce mieszkać razem bez małżeństwa. Zamieszkać wspólnie bez sakramentu ślubu chciałoby jedynie sześć procent chłopców. Najbardziej atrakcyjny sposób na młode życie, to oddzielenie się od rodziców i zamieszkanie z odwiedzającym kolegą czy koleżanką.

— Przyczyny takiego tradycyjnego poglądu mogą być nie tylko rezultatem wpływu tradycji, rodziców i Kościoła, jest to również swoiste dążenie do stabilności w dzisiejszych czasach. Rodzina ma być tą przysłowiową twierdzą czy bezpiecznym portem od życiowych czy zawodowych burz. Dziewczęta są przekonane, że rodzina jest również gwarancją bezpieczeństwa. Uczniowie polskiej szkoły mówią w kilku

językach, jednak nie mają świadomości, jaki kapitał posiadają, być może brakuje umiejętności odpowiedniego wykorzystania swej wiedzy i zdolności — snuje przypuszczenia pracownik socjalny.

Tolerancja, zrozumienie i wsparcie

Rodzina, zdaniem młodych Polaków, potrzebna jest po to, by obok znajdowała się osoba tolerancyjna, wspierająca, dająca poczucie bezpieczeństwa. Przyszły partner (partnerka) często jest idealizowany, oczekuje się od niego więcej niż można realnie otrzymać. Najważniejsza jest jednak więź emocjonalna, partner życiowy powinien być serdeczny, powinien zrozumieć i wspierać. I chłopcom i dziewczętom jest to bardzo ważne. Na drugim miejscu dziewczynki wymieniają wykształcenie partnera (wykształcony mężczyzna z pewnością zapewni bardziej dostatnie życie). Chłopcy na drugim miejscu ustawiają atrakcyjność fizyczną, czyli chęć ładnych żon.

Większość pragnie zdrowego partnera, zamożnego — 22,5 procent. Dziewczęta nie potrzebują niewinności, chłopcy natomiast (ponad połowa respondentów) marzą o niewinnej narzeczonej.

Nie będą mieszkają wspólnie z osobą, stosującą przemoc oraz z osobą niekochaną. Ponad połowa respondentek nie uważa, że brak pomocy męża w wychowaniu dzieci jest powodem do zerwania małżeństwa. Młodzież nie uważa za przeszkodę małżeństwa inne wyznanie, narodowość, sytuację ekonomiczną, negatywny stosunek rodziców do przyszłego kandydata na męża czy żonę.

Najpierw wykształcenie i kariera zawodowa

Zakładać rodzinę młodzież zbyt szybko nie śpieszy. Najpierw chcą twardo stać na ziemi, marzą o samodzielności, pracy, mieszkaniu. Bardzo ważne jest wykształcenie. W wymarzonej przez nich rodzinie koniecznie muszą być dzieci, najlepiej dwoje, wychowaniem chcą zająć się sami, później może być przedszkole. Jedynie kilka osób planuje zatrudnienie opiekunki. Dziewczynki raczej nie widzą w roli opiekunki własnej mamy czy mamy



Autorka badań, Auśra Girdziušienė z córką Ulą

Fot. archiwum

przyszłego małżonka. Jako najważniejsze zadanie rodziców wymieniają przygotowanie dzieci do przyszłego życia, pomoc w zdobyciu wykształcenia. Żadna z przyszłych mam nie wypowiedziała się przychylnie na temat fizycznych kar dzieci, natomiast ponad 12 procent przyszłych ojców uważa, że polityka twardej ręki jest jak najbardziej na miejscu. Moralne kary stosować będzie 96 proc. dziewczynek i 87,5 proc. chłopców.

Marzą o niezależności od własnych rodziców

Rola żony jest odbierana w różny sposób. Same chciałyby pracować dla własnej przyjemności, albo mieć możliwość decydowania o rodzaju swej pracy. Jednak żadna nie chciałaby pracować zawodowo od rana do wieczoru. Tradycyjna rola gospodyni domowej pociąga. Jedna odmówiłaby się od zawodowej działalności, by poświęcić się mężowi i dzieciom. Mąż powinien zarabiać pieniądze, ale też pomagać wychowywać dzieci i prowadzić gospodarstwo domowe — sądzą dziewczęta. Najważniejsze decyzje

muszą być podejmowane wspólnie.

Rodzina, zdaniem młodych respondentów, to dwa pokolenia. Rodzice i dzieci. Konieczna silna więź uczuciowa pomiędzy rodzicami i dziećmi. Dziadkowie zachęcani są raczej jedynie do odwiedzania. Młode przyszłe małżeństwa marzą o samodzielności, niezależności i osobnym zamieszkaniu. 12,5 procent chłopców twierdzi, że starych i chorych rodziców oddałoby do odpowiedniej placówki, żadna dziewczynka tego by nie zrobiła. Jednak ci chłopcy, którzy deklarują, że zaopiekowałiby się własnymi rodzicami, mają na myśli pomoc w tej sprawie własnej małżonki (gdyż on powinien będzie zarabiać pieniądze).

Dziewczynki będą opiekować się rodzicami, ale raczej nie we własnym domu, część chciałaby zatrudnić opiekunkę.

I chociaż każdego roku poglądy na rodzinę ulegają zmianie, dorastające pokolenie młodych Polaków na Litwie nadal marzy o tradycyjnej rodzinie, co oznacza, że ten model widocznie jest najbardziej odpowiedni i sprawdzony przez pokolenia.

Alina Sobolewska

Praca i pieniądze

Sprytne sposoby na zrobienie kariery

Gdy wprowadzisz nasze rady w życie, twoja droga do sukcesu zawodowego na pewno będzie o wiele łatwiejsza.

Pozwól innym, aby ci pomogli. Na pewno wiesz, że twój sukces zależy od właściwych kontaktów z ludźmi. Są w firmie osoby — nie tylko te najważniejsze — z którymi warto się „trzymać”. Zaprzyjaźnij się z asystentką prezesa, to najlepszy sojusznik. Nie zapominaj o innych osobach, na pozór niewidocznych w firmie. Zgromadź również wokół siebie grupę kibiców. To łatwe: wystarczy

okazać zainteresowanie ludzom, z którymi na co dzień nie współpracujesz, porozmawiać o zwykłych ludzkich sprawach. Podkreślaj swoje osiągnięcia. Prowadź prywatny rejestr zysków, które przyniosłaś firmie, ale nie czekaj, aż twoje zasługi same „przemówią”. Sprowokuj, by szef je docenił — poproś go o opinię. A jeśli popełniłaś błąd, nie chowaj głowy w piasek, tylko się przyznaj. Idź do szefa ze skruchą i z gotowym rozwiązaniem. Uwierz we własne możliwości. Gdy już nadejdzie twoja szansa, nie wahaj się podjąć ryzyka.

Przed lustrem

Bezpieczny brąz

Pogodzenie utrzymującej się od lat mody na opaleniznę z troską o zdrowie to zadanie trudne do spełnienia. Przemysł kosmetyczny dostarcza coraz lepszych preparatów z filtrami przeciwsłonecznymi, lecz wiele osób korzysta z nich niechętnie, nawet jeśli zdają sobie sprawę ze szkodliwości promieni ultrafioletowych.

— Uważam, że najlepszym rozwiązaniem na opaleniznę zimą i wiosną są samoopalacze. Jest to najbardziej bezpieczny sposób uzyskania modnej dziś opalenizny —

twierdzi współwłaścicielka i dyrektor d/s handlu firmy Gotana Halina Osteris. Gotana sprowadza na rynek litewski samoopalacze polskiej produkcji, które cieszą się coraz większą popularnością wśród kobiet na Litwie.

Ważne jest, by przestrzegać instrukcji użytkowania podanej na opakowaniu. Przed nałożeniem preparatu skórę należy dokładnie oczyścić, dobrze jest zastosować delikat-

ny peeling. Samoopalacz nakłada się cienką warstwą i bardzo dokładnie rozprowadza, zwracając uwagę, by dotarł do wszystkich widocznych miejsc, a więc aż do linii włosów czy do samych brwi. W przeciwnym razie widoczne będą blade „nieopalone” plamy. Zabieg można powtarzać co drugi dzień, aż do uzyskania pożądanej barwy. Następnie można go powtarzać 2-3 razy w tygodniu, dla podtrzymania efektu.

Sprintem

• Wyniki meczów ligi NBA: Indiana Pacers — Philadelphia 76ers 85:91, Toronto Raptors — Cleveland Cavaliers 89:83, Boston Celtics — Golden State Warriors 95:107, New Jersey Nets — New York Knicks 101:95, Detroit Pistons — Atlanta Hawks 102:99, Chicago Bulls — Miami Heat 82:74, Memphis Grizzlies — Phoenix Suns 99:101, Denver Nuggets — Milwaukee Bucks 108:103, Houston Rockets — Los Angeles Lakers 93:96, New Orleans Hornets — Orlando Magic 95:97, Utah Jazz — Portland Trail Blazers 94:85, Los Angeles Clippers — Dallas Mavericks 107:114, Seattle SuperSonics — Washington Wizards 74:80.

• Wyniki meczów ligi NHL: Buffalo Sabres — Florida Panthers 2:1, New York Rangers — Pittsburgh Penguins 1:3, Atlanta Thrashers — Carolina Hurricanes 5:1, Minnesota Wild — St Louis Blues 0:1, Edmonton Oilers — Phoenix Coyotes 4:3.

• Wyniki meczów w Eurolidze koszykarzy: Grupa D: CSKA Moskwa — Unicaja Malaga (C. Darius Songaila 6), Cibona VIP Zagrzeb — Efes Pilsen Sztambuł 82:75; Grupa E: Ulker Sztambuł — Montepaschi Siena 80:92 (U: Virginijus Praskevičius 9 — M: Mindaugas Žukauskas 2); Grupa F: Tau Ceramica Victoria — Benetton Treviso 75:84.

• Rosjanin Fiodor Koniuchow ustanowił rekord przepłynięcia Atlantyku na katamaranie. Trasę z Wysp Kanaryjskich na Barbadosoż pokonał w czasie 9 dni, 23 godzin i 33 minut.

• Meksyk zremisował z Paragwajem 1:1 w towarzyskim meczu piłkarskim, który rozegrany został w San Diego. Bramki: dla Meksyku — Christian Patino (72); dla Paragwaju — Jose Saturnino Cardozo (74).

• W towarzyskim meczu piłkarskim w Grazu Austria zremisowała z Grecją 2:2. Bramki — dla Austrii: Markus Schopp (54), Mario Haas (81), dla Grecji: Vassilis Tsartas (48-karny), Pantelis Kafes (52).

• W finale rozgrywek ULEB CUP koszykarzy zagrają słoweńska drużyna Krka Novo Mesto i hiszpańska Pamesa Walencja. Zwycięzca ULEB CUP ma zapewniony udział w rozgrywkach Euroligi koszykarzy w przyszłym sezonie. Wyniki półfinałów ULEB CUP: Krka Novo Mesto — Joventut Badalona 82:66 (pierwszy mecz 69:82), Estudiantes Madryt — Pamesa Walencja 75:68 (55:68).

• Liderem 3. wyścigu kolarskiego Settimana Ciclistica po pierwszym etapie, który składał się z dwóch podetapów, jest Czech Jan Svoboda z grupy Lampre. Drugie miejsce ze stratą dwóch sekund zajmuje inny kolarz z ekipy Lampre, Alberto Loddo. Piąte miejsce zajmuje kolejny przedstawiciel Lampre, Litwin Ramondas Rumšas.

Na podstawie doniesień PAP
stronę przygotował
Andrzej Łakis

Puchar Europy FIBA

Play off bez Lietuvos rytasa



Największą niespodzianką drugiej fazy Pucharu Europy FIBA jest nieobecność w play off mistrza Litwy Lietuvos rytas Wilno. Fot. ELTA

Największą niespodzianką zakończonej drugiej, paneuropejskiej fazy Pucharu Europy FIBA, jest nieobecność w play off mistrza Litwy Lietuvos rytas Wilno.

Litwini przegrali w ostatnim meczu rozgrywek grupowych, na własnym parkiecie, z Hemofarmem Vrsac 70:71. Wygrana Hapoelu Tel Awiw z Arisem Saloniki 75:71 w spotkaniu rozegranym ze względów bezpieczeństwa nie w Izraelu, a w Sofii, sprawiła, że do play off awansowali koszykarze Hapoelu, a nie zespół Lietuvos rytas.

Prokom Trefl Sopot w pierwszej rundzie play off zmierzy się z francuską drużyną JDA Dijon. Stawką dwumeczu jest awans do finału rozgrywek, turnieju Final Four. W play off zagra osiem zespołów.

Finałowy turniej Pucharu Europy FIBA odbędzie się w dniach 2-4 maja na parkiecie jednego z uczestników rywalizacji.

W ósemce drużyn znalazło się sześć liderów grup oraz dwa najlepsze zespoły z drugich miejsc: Hapoel Tel Awiw i BC Ventspils, który rywalizował z Prokodem w grupie C.

O rozstawieniu w play off decydował bilans zwycięstw oraz koszy. Z pozycji numer 1. do play off przystąpi faworyt rozgrywek, Unics Kazań, triumfator finału Konferencji Północnej. Rosjanie nie przegrali żadnego spotkania w grupie A.

Zestaw par play off Pucharu Europy FIBA (mecz 8 i 15 kwietnia): Unics Kazań (1) — BC Ventspils (8); Hemofarm Vrsac (2) — Hapoel Tel Awiw (7); Lukoil Academic Sofia (3) — Aris Saloniki (6); Prokom Trefl Sopot (4) — JDA Dijon (5).

Grupa A

wtorek:
Unics Kazań — Telekom Ankara

94:72, MBC Odessa — Hapoel Jeruzolima 89:74.

	Z	P	Kosze
1. Uniks	6	0	544:428
2. Odessa	3	3	522:577
3. Jeruzolima	2	4	511:525
4. Telekom	1	5	478:545

Grupa B

Lietuvos rytas Wilno — KK Hemofarm Vrsac 70:71, PAOK Saloniki — Skonto Ryga 90:84.

1. Hemofarm	5	1	533:457
2. Lietuvos rytas	3	3	494:468
3. Skonto	2	4	530:567
4. PAOK	2	4	380:451

Grupa C

Prokom Trefl Sopot — BC Ventspils 83:81, Eiffel Towers Nijmegen — BC Ourense 104:84.

1. Prokom	5	1	499:463
2. Ventspils	3	3	531:480
3. Nijmegen	2	4	527:544
4. Ourense	2	4	450:520

Grupa D

FC Porto — JDA Dijon 78:89.

1. Dijon	3	1	326:305
2. Porto	2	2	300:317
3. Anwil	1	3	295:299

Grupa E

IG Strasbourg — BC Chimki 106:96, Hapoel Tel Awiw — Aris Saloniki 75:71

1. Aris	4	2	505:504
2. Hapoel	4	2	439:429
3. Chimki	2	4	528:517
4. Strasbourg	2	4	459:481

Grupa F

Bnei Hasharon Raanana — Bipop Reggio Emilia 0:20 (walkower), Isla de Tenerife — Lukoil Academic Sofia 97:90.

1. Lukoil	5	1	550:483
2. Tenerife	3	3	487:467
3. Bipop	2	4	391:445
4. Bnei	2	4	418:451

MŚ w łyżwiarstwie figurowym

Polacy daleko

Para sportowa Dorota Zagórska i Mariusz Siudek zajęła siódme miejsce w mistrzostwach świata w łyżwiarstwie figurowym, które odbywają się w Waszyngtonie.

Tytuł mistrzowski obronili Chińczycy Xue Shen i Hongbo Zhao. Srebrny medal zdobyli Rosjanie Tatiana Totmianina i Maksym Marynin, a brązowy druga rosyjska para Maria Pietrowa i Aleksiej Tichonow.

W kwalifikacjach solistek wygrały w grupach Amerykanka Michelle Kwan i Japonka Fumie Suguri.

Kwan to czterokrotna mistrzyni świata. W tym roku także jest faworytką, tym bardziej, że w Waszyngtonie nie ma mistrzyni sprzed roku, czyli Rosjanki Iriny Słuckiej.

Wyniki par sportowych: 1. Xue

Shen, Hongbo Zhao (Chiny) 2,0 pkt; 2. Tatiana Totmianina, Maksym Marynin (Rosja) 2,5; 3. Maria Pietrowa, Aleksiej Tichonow (Rosja) 4,5; 4. Qing Pang, Jian Tong (Chiny) 8,0; 5. Annabelle Langlois, Patrice Archetto (Kanada) 8,0; 6. Zhang Dan, Zhang Hao (Chiny) 9,5; 7. Dorota Zagórska, Mariusz Siudek (Polska) 9,5; 8. Julia Obertas, Aleksiej Sokołow (Rosja) 10,0; 9. Tiffany Scott, Philip Dulebohn (USA) 15,5; 10. Rena Inoue, John Baldwin (USA) 15,5.

Czołówka kwalifikacji solistek:

Grupa A: 1. Michelle Kwan (USA) 0,4 pkt; 2. Jelena Sokołowa (Rosja) 0,8; 3. Sasha Cohen (USA) 1,2; Grupa B: 1. Fumie Suguri (Japonia) 0,4; 2. Jennifer Robinson (Kanada) 0,8; 3. Wiktoria Wólczkowa (Rosja) 1,2.

V Parafiada Dzieci i Młodzieży
— Landwarów, 2003 05 03

Drodzy Młodzi Przyjaciele!

„dokładajcie wszelkich starań kształcąc:

serce cnotami

— ciałem ćwiczeniami

umysł naukami”

ks. Stanisław Konarski

1. W Parafiadzie mogą brać udział tylko drużyny parafialne, potwierdzone przez ks. Proboszcza.

2. Ilość osób w zespole jest ograniczona: 15 zawodników plus opiekun.

3. Zawodnicy współzawodniczą ze sobą w dwóch kategoriach wiekowych:

A — do 1987 r. (włącznie)

B — do 1984 r. (włącznie)

(wymagane jest ksero paszportu lub metryki urodzenia).

4. Każda parafia może zgłosić tylko jedną drużynę.

5. Konkurencje sportowe:

— piłka nożna — chl. A i B

— koszykówka — chl. A i B

— ringo — dz. i chl. A i B

— tenis stołowy — dz. i chl. A i B

— warcaby — dz. i chl. A i B

— „łamanie rąk” — dz. i chl. A i B

— sztafeta mieszana 4x250 — A i B

6. Każdy zawodnik może brać udział nie więcej niż w 3 konkurencjach sportowych.

7. Wszyscy uczestnicy Parafiadzie mogą także brać udział:

— w konkursie plastycznym, temat „Różaniec moją ulubioną modlitwą”. Rysunki (dowolną techniką) można przywieźć ze sobą bądź wykonać podczas Parafiadzie;

— w olimpiadzie wiedzy o Piśmie Świętym: „Dzieje Apostolskie”;

— w konkursie piosenki: piosenki ludowo-biesiadne, religijne, popularne: „Mikrofon marzeń”.

8. Wszystkie konkurencje sportowe jak też religijno-kulturalne są punktowane.

9. Trzy najlepsze drużyny będą reprezentowały naszą Diecezję w Finałach Międzynarodowej Parafiadzie Dzieci i Młodzieży w Warszawie oraz wyjadą na bezpłatne 2-tygodniowe kolonie do Polski.

10. Parafie przysyłają pisemne, imienne zgłoszenia swoich drużyn potwierdzone przez księdza Proboszcza i lekarza do 12 kwietnia 2003 r.

11. Każda parafia może przysłać sędziego, którego wcześniej należy zgłosić.

12. Opiekunowie biorą pełną odpowiedzialność za zachowanie się swoich podopiecznych.

13. Oplata za udział w Parafiadzie wynosi 1 Lt od zawodnika.

14. Wszyscy uczestnicy Parafiadzie otrzymają pamiątkowe dyplomy, upominki i nagrody ufundowane przez sponsorów i organizatorów.

15. Parafiada rozpocznie się Mszą świętą o godz. 9.00, a zakończy koncertem religijnego zespołu młodzieżowego z Polski.

16. Szczegółowych informacji udzielamy pod numerem telefonów: (528) 29 720; 8 674 28015;

oraz E-mail: anna.marylka@wp.pl.

Organizator Parafiadzie

Parafia Zwiastowania NMP w Landwarowie

MUZEA

Narodowe, Arsenalo 1
„Historia i kultura państwa litewskiego”. Jednocześnie obejrzeć tu można pokaz fotograficzny A. Mickusa pt. „Veliuona 1925-1943”. I jeszcze jedna wystawa — „Napoleon i Litwa”.
Sztuki Użytkowej, Arsenalo 3a
Wystawa „Chrześcijaństwo w sztuce litewskiej”.
Ratusz, Didžioji 31
Autorska wystawa (malarstwo) Augustinasa Savickasa.
Centrum Sztuki Użytkowej Vokiečių 2
Prace fotografika francuskiego H. Cartier-Bresson, instalacje R. Grigaliūnasa.

GALERIE

PGA „Znad Wili”, Išganytojo 2/4
Ekspozycja akwarel Aleksandra Guszczenko pt. „Belmont. Zarzecze. Patrząc z Popław”.
Obrazów, Didžioji 4
„Malarstwo pedagogów Łotwy lat 1920-1940”.
„Arka”, Aušros Vartų 7
Akwarele K. Abramavičiausa, malarstwo A. Karinauskasa oraz A. Rožanskaitė.
„Vartai”, Vilniaus 39
Wystawa malarzy Estonii „Akademicy”.
„Akademija”, Latako 2
Pokaz autorški Gabrielė Širkaitė.
Medali, Šv. Jono 11
Wystawa-konkurs „Rzeźby ogro-

du Bernardyńskiego”.
„Lietuvos Aido”, Šv. Ignato 6
Grafika i sztychy Giedriusa Jonaitisa.
Fotograficzna, Stiklių 4
Pokaz fotografika z Ukrainy A. Giadelowa „Niepotrzebni”.
„Kairė-dešinė, Latako 3
Ekspozycja pod tytułem „Z nieba”.
„Prospektas”, Gedimino 43
Ekspozycja fotografii niemieckiej XX wieku.
„Kuparas”, Šv. Jono 3
Rzeźba w drewnie i malarstwo A. Vaišvily.
„Meno niša”, Basanavičiaus 1/13
Ekspozycja pt. „Wiosenne kwiaty”.
„Stiklo karoliukai”, Paupio 2
Projekt pt. „Żywa grafika”.

TEATRY

Narodowy Dramatyczny Gedimino 4
28. i 29.03. o godz. 18.00 — „Romeo i Julia”.
Młodzieżowy, Arklių 5
29.03. o godz. 12.00 — „Królewna Sniegu”. 30.03. o tej samej porze — „Kopciuszek”, 30.03. o godz. 18.00 — „Freken Julia”.
Lėlė, Arklių 5
29 i 30.03 — premiera „Trzy skarby”.
Dziwaków, (scena Domu Prasy)
28 i 29.03. o godz. 18.00 — IX święto z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru „Zenonas 2003”.

KONCERTY

Filharmonia
29.03. o godz. 19.00 — koncert pianisty Petrasa Geniušasa. 30. 03. o godz. 12.00 wystąpią Litewska Orkiestra Kameralna oraz chór „Liepatitės”.
Pałac Kongresowy
29.03. o godz. 12.00 — koncert dla dzieci. 30.03. o godz. 15.00 — „Godzina małych gwiazd”.
Kościół św. Janów.
29.03. o godz. 18.00 — godzina muzyki klasycznej.
Kościół św. Kazimierza
30.03. o godz. 13.00 — koncert muzyki sakralnej.
Pałac Sportu
28-29.03 o godz. 19.00 — grupa „Umoja”.
Dom Nauczyciela
28.03. o godz. 18.30 — koncert gitary klasycznej.
Pałac MSW
Po raz dziesiąty w stolicy, w wyżej wymienionym lokalu, w niedzielę (30 marca) zbiorą się najlepsze zespoły humorystyczne na swe tradycyjne doroczne święto „Jukokis”. Swój kunszt zaprezentuje dziesięć kolektywów wytypowanych podczas finałowych zmagani, jakie miały miejsce przed kilkoma tygodniami w Radziwiliszkach. Większość wytypowanych zespołów jest już znana widzowi. Wystąpi tylko jeden debiutant — wokalno-satyryczny zespół „Braškės” z Poniewieża.

Niedzielne msze św. w języku polskim

W kościołach wileńskich

Kościół św. Teresy (Ostra Brama), ul. Aušros Vartų 14, tel. 212-35-13, godz. 9.00, 13.00, 17.30;
Kościół Ducha Świętego (podominikański), ul. Dominikonų 8, tel. 262-95-95, godz. 8.00, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 18.00;
Kościół Franciszkanów, ul. Trakų, godz. 11.30;
Kościół Wszystkich Świętych, ul. Rudnikų 20, tel. 261-74-34, godz. 10.30;
Kościół św. św. Piotra i Pawła, ul. Antakalnio 1, tel. 234-02-29, godz. 8.30, 13.00;
Kościół św. Bartłomieja, Užupio, godz. 12.00;
Kościół św. Rafała, ul. Upės 1, tel. 272-41-64, godz. 8.00, 9.00, 13.00;
Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP, ul. Selių 17, 273-31-62, godz. 8.30, 13.00;
Kościół bł. Jerzego Matulewicza, pl. Matulevičiaus, tel. 243-10-80, godz. 14.00;
Kościół św. Jana Bosko (Lazdynai), ul. Erfurto 3, tel. 244-76-66, godz. 9.30, 13.00;
Kościół Serca Jezusowego, ul. Gerosios Vilties 17, tel. 263-28-98, godz. 9.00, 13.00;
Kościół Chrystusa Króla (Kolonja Wileńska), ul. Švarioji 3, tel. 267-25-75, godz. 9.00;
Kościół św. Kazimierza (Nowa Wilejka), ul. Palydovo 15, tel. 267-16-50, godz. 9.00, 13.00;
Kościół św. Krzyża (Kalwaria Wileńska), ul. Kalvarijų 225 tel. 269-74-69, godz. 9.00, 13.30;
Kościół pw. Królowej Pokoju, ul. Parko 15, godz. 10.00;
Kościół pw. św. Józefa, ul. Tolmienkiemio 4, tel. 230-82-56, godz. 10, 13, 17.30.

W kościołach Wileńszczyzny

Balingrėdek — kościół pw. Opatrzności Boskiej, godz. 11.00;
Dukszy — kościół pw. św. Anny, godz. 9.30;
Ejszyszki — kościół Wniebowstąpienia Pańskiego, tel. (8-250) 56727, godz. 8.30, 12.00, 18.00;
Jaszuny — kościół św. Anny, tel. (8-250) 55678, godz. 11.00;
Kowalczyki — kościół Miłosierdzia Bożego, godz. 9.45;
Kiena — kościół pw. Matki Bożej Miłosierdzia, godz. 11.00;
Ławaryszki — kościół pw. św. Jana Chrzyciela, godz. 8.00, 12.00, 18.00;
Bezdan — kościół pw. Najświętszej Maryi Matki Miłosiernej Ostrobramskiej, godz. 12.00;
Rudomino — kościół MB Dobrej Rady, tel. 234-04-41, godz. 8.00, 12.00;
Rukojnie — kościół św. Michała Archanioła, tel. 235-20-68, godz. 9.00, 11.30;
Rudniki — kościół Trójcy św., tel. (8-250) 47922, godz. 11.00;
Rzesza — kościół św. Stanisława, tel. 258-93-55, godz. 8.00, 11.30;
Rudziszki — kościół pw. Najświętszego Serca Jezusa, tel. (8-238) 6-74-74, godz. 12.00;
Porudomino — kościół pw. Przemienienia Pańskiego, godz. 13.45;
Soleczniki — kościół św. Piotra i Pawła, godz. 10.00, 12.00;
Szumsk — kościół św. Michała Archanioła, tel. 253-21-91, godz. 8.00, 12.15;
Suderwa — kościół Trójcy Świętej, tel. 249-02-87, godz. 11.00;
Sużany — kościół św. Feliksa, tel. 255-02-36, godz. 11.00;
Mejszagola — kościół Wniebowzięcia NMP, tel. 24-94-493, godz. 11.00;
Mickuny — kościół Wniebowzięcia NMP, tel. 259-63-97, godz. 9.00, 11.00;
Miedniki — kościół Trójcy św., tel. 259-72-96, godz. 9.00, 12.15;
Mościszki — kościół Matki Bożej Królowej Rodzin, godz. 14.00;
Niemenczyn — kościół św. Michała Archanioła, tel. 237-26-52, godz. 9.00, 10.30;
Powiewórka — kościół św. Kazimierza, godz. 9.00;
Podbrodzie — kościół św. Józefa, tel. (8-217) 54514, godz. 13.30;
Korkozyszki — kościół św. Piotra i Pawła, godz. 12.00;
Turgiele — kościół Wniebowzięcia NMP, tel. (8-250) 41330, godz. 9.00;
Wojdaty — kościół pw. Nawrócenia św. Pawła, tel. (8-22) 35-27-15, godz. 11.00, 16.00;
Troki — kościół pw. Nawiedzenia NMP, tel. (8-238) 5-16-56, godz. 10.00;
Stare Troki — kościół pw. Zwiastowania Pańskiego i św. Benedykta, tel. (8-238) 6-65-00, godz. 13.00;
Grzegorzewo — kaplica Ducha Świętego, tel. (8-238) 2-21-94, godz. 12.00.

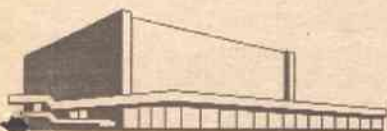
J. T.

Kalendarium

* Piątek (28. III) jest 87 dniem 2003 roku. Do końca roku pozostało 278 dni.
* Znak Zodiaku — Baran.
* Imieniny: Anieli, Joanny.
* Wschód Słońca — 6.03, zachód — 18.47. Długość dnia 12 godz. 44 min.
* Księżyc. Pierwsza kwadra od — od 25 marca.

* Sobota (29. III) jest 88 dniem 2003 roku. Do końca roku pozostało 277 dni.
* Znak Zodiaku — Baran.
* Imieniny: Wiktoryny, Eustachego.
* Wschód Słońca — 6.00, zachód — 18.49. Długość dnia 12 godz. 49 min.
* Księżyc. Pierwsza kwadra od — od 25 marca.

* Niedziela (30. III) jest 89 dniem 2003 roku. Do końca roku pozostało 276 dni.
* Znak Zodiaku — Baran.
* Imieniny: Amelii, Dobromira, Leonarda.
* Wschód Słońca — 5.57, zachód — 18.51. Długość dnia 12 godz. 54 min.
* Księżyc. Pierwsza kwadra od — od 25 marca.


**REPERTUAR
OD 28 MARCA
DO 3 KWIEŃNIA**

LIETUVA

WIELKA SALA

„Złap, jeśli możesz” — godz. 14.00; 18.30; 21.15; komedia krym., USA, dramat.
„8 mila” — godz. 12.00; 16.30; USA, dramat.
Wejściówka do WIELKIEJ SALI — 10 Lt. W poniedziałki — 5 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.
SALA 88
„Dom wariatów” — godz. 11.00; 17.30; Rosja, Francja, dramat.
„Fatalna kobieta” — godz. 13.00; 17.30; USA, Francja, thriller mist.
„A teraz... panie i panowie” — godz. 15.00; 21.30; Francja, melodramat.
Wejściówka do SALI 88 — 10 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

Coca-Cola Plaza Vingis

Wileńską wiosną 2003

„Odważne serce” — godz. 10.45; 13.00; 15.15; 17.30; 19.45; 22.00; film fant.
„Rekrut” — 28-30. III — godz. 14.30; 17.00; 19.30; 22.00; 31. III-03. IV — godz. 11.00; 13.30; 16.00; 18.45; 21.30; thriller.
„Złap, jeśli możesz” — 28-30. III — godz. 13.00; 16.00; 19.00; 22.00; 31. III-03. IV — godz. 10.45; 13.30; 16.15; 19.00; 22.00, komedia krym., USA.

„Taxi 3” — 28-30. III — godz. 11.00; 15.00; 17.30; 19.45; 31. III-03. IV — godz. 15.00; 17.15; 19.30; 21.45; Francja, thriller komiczny.
„Bezpieczeństwo narodowe” — 28-30. III — godz. 13.15; 22.00; 31. III-03. IV — godz. 11.30; 16.15; 21.15; komedia krym.
„Dzwonek” — 28-30. III — godz. 17.00; 19.15; 31. III-03. IV — godz. 11.15; 13.45; 16.15; 18.45; 21.15; USA, thriller mist.
„Pijani miłością” — 28-30. III — godz. 21.45; 31. III-03. IV — godz. 15.00; 17.15; 19.30; 21.45; USA, komedia.
„Solaris” — 28-30. III — godz. 21.30; 31. III-03. IV — godz. 14.00; 18.45; dramat fant., USA.
„Fatalna kobieta” — 28-30. III — godz. 16.15; 19.00; 31. III-03. IV — godz. 16.00; 18.30; 21.00; thriller, USA, Francja.
„Ekstremaliści” — 28-30. III — godz. 13.00; 15.00; 31. III-03. IV — godz. 17.45; 19.45; 21.45; W. Brytania, Francja, Kanada, thriller.
„Władca pierścieni. Dwie twierdze” — 28-30. III — godz. 10.45; 31. III-03. IV — godz. 11.15; film fant. USA., Nowa Zelandia.
„Rumak Simarona” — 28-30. III — godz. 10.45; 12.30; 31. III-03. IV — godz. 11.00; 13.00; film anim.
„Schrek” — 28-30. III — godz. 11.00; 31. III-03. IV — godz. 11.00; 13.00; komedia.
„Planeta skarbów” — 28-30. III — godz. 11.30; 31. III-03. IV — godz. 11.30; 13.45; film przyg.
„Biuro monstrów” — 28-30. III — godz. 14.00; 31. III-03. IV — godz. 13.30; 15.45; film anim.

Akropolis

„Bez pamięci” — godz. 10.20; 14.10; 18.00; 20.00; 22.00.

UAB „METRANSA”

Skupujemy metale kolorowe i żelazne, stal nierdzewną, puszki po piwie
Większą ilość wywozimy
Vilnius, Kirtimų g. 53, tel. 260 27 71, 698 01 380

